Nr. 25b. Dnia 25 stycznia. Piątek. Dnia 13 (25) stycznia 1884 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się nabożeństwa odpustowe:

na pamiątkę nawrócenia św. Pawła w kościołach: św. Krzyża i św. Antoniego (po-bernardyńskim);

ku czci św. Agnieszki panny i męczenniczki w kościele św. Ducha (po-paulińskim) oraz miesięczne w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca.

Św. Agnieszka, urodzona w Rzymie r. 290, miała rodziców wielce znakomitych i zamożnych. W 14 m roku życia z podwójną koroną dziewictwa i męczeństwa przeniosła się do nieba, będąc ścięta mieczem, gdyż poprzednio wrzucona na stos rozpalony, nie doznała żadnego uszkodzenia.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie 9-ej zrana, odprawioną będzie solenna wotywa.

Przegląd polityczny.

Jeden z redaktorów *Neue Freie Presse* miał sposobność podczas dwudniowego pobytu p. Giersa w Wiedniu przeprowadzenia z nim rozmowy, w której p. minister wyraził w sposób niedwuznaczny pokojowe swoje usposobienia, tudzież otuchę w utrzymanie się przyjaznych stosunków między Rosją z jednej a Niemcami i Austrją z drugiej strony. Pan minister oświadczył, że pierwotnie zamierzał poświęcić swój urlop tegoroczny wyłącznie sprawom rodzinnym, zdala od zajęć urzędowych. Otrzymał wszakże zaproszenie od księcia Bismarka, ażeby go raczył odwiedzić w Friedrichsruhe. Tak przyjemnemu zaproszeniu niepodobna się było oprzeć. Widzenie się z kanclerzem niemieckim pana Giersa doprowadziło do wyjaśnienia wszystkich na dobie będących kwestyi, tak, że wywió[illegible] z Friedrichsruhe przekonanie o pokojowych dążnościach cesarza Franciszka Józefa za pośrednictwem księcia Łobanowa Rostowskiego, który oznajmił p. ministrowi, że monarcha austrjacki życzyłby sobie obaczyć go w swej stolicy. P. minister udał się przeto do Wiednia, a to tembardziej, że ominięcie tym razem dworu austrjackiego, po wizycie w Friedrichsruhe, dałoby pole do fałszywych przypuszczeń opinji publicznej, która i tak w ostatnich czasach okazała się wielce niedowierzającą i trwożliwą.

P. minister nie widzi w tej chwili na widnokręgu politycznym Europy żadnej kwestji na serjo niepokojącej. Sprawa rokoszu serbskiego była czysto lokalną, chwilowy rozstrój w Bułgarji odnosił się raczej do kwestji osobistych, niż pytań zasadniczych, przyczem nie można nie zauważyć, że książę Aleksander pragnął predzej, niż wypadało, zapomnieć o dobrodziejstwach które Rosja wyrządziła Bułgarji. P. Giers zapewnił, że Rosja ma stały i niezachwiany zamiar uszanowania niezawisłości księstw i królestw bałkańskich, tudzież stanu rzeczy, wytworzonego przez kongres berliński.

Na uwagę *interviewera*, że opinja publiczna dotąd jeszcze żywi obawę o wybuch wojny pomiędzy Austrją i Rosją, pan minister wyraził swoje zdziwienie z tego powodu. Fakt ten przypisać można chyba, okoliczności, że dotąd wojny pomiędzy Austrją i Rosją nie było. Jakkolwiek w przeszłości niejednokrotnie powstawały różnice zapatrywań na pewne kwestje polityczne pomiędzy obu mocarstwami, to wszakże zawsze dotąd różnice te wyrównywały się w drodze przyjaznego porozumienia, dzięki mądrości monarchów i mężów stanu, którzy pod hasłem wyższych interesów, wiążących obydwa państwa, umieli zażegnać chwilowe niechęci lżejszej natury.

P. minister wyraził w końcu gorące swoje zadowolenie z serdecznego i uprzedzającego przyjęcia, jakiego doznał w Wiedniu, zarówno ze strony monar-

czątku do końca apologją pokoju i miała posłużyć za niezachwiany dowód, ze pokój jest poręczonym. Mówimy tu naturalnie o pokoju „dyplomatycznym”, wynikłym z wzajemnej umowy o wymijanie trudności, nie zaś o tym wyższym, naturalnym i niezwruszonym pokoju—prawdziwej *treuga Dei*—który jest owocem ułożenia się interesów i stosunków międzynarodowych na podstawach, wskazanych rozwojem historycznym państw i przyrodzonemi potrzebami ludów.

Zwróciło to uwagę powszechną, że w chwili przyjazdu p. Giersa do Wiednia *Kölnische Ztg*, używana częstokroć do szachowania sytuacji zręcznemi zwrotami taktycznemi, w kancelarji kanclerskiej obmyślanemi, zamieściła znów jedno z „odkryć”, mających przyczynić się do silniejszego utwierdzenia w oczach Europy idei potrójnego przymierza Austrji, Włoch i Niemiec. Odkrycie to określa bliżej niektóre jeszcze punkta podstawowe owego przymierza. Wiadomem było dotąd, iż jedno z państw sprzymierzonych obowiązanem jest do niesienia zbrojnej pomocy drugiemu tylko wtedy, gdy to ostatnie zaczepionem zostanie przez dwóch na raz sąsiadów. *Kölnische Ztg* uzupełnia dzisiaj to sygnalizowane już dawniej orzeczenie, oświadczając, że nawet w razie zaczepienia którego z trzech sprzymierzonych mocarstw przez jednego nieprzyjaciela, inne obowiązane są przyjść mu z pomocą w razie, jeżeli zachodzi obawa, iż drugi sąsiad gotów byłby również zaczepić owo mocarstwo. W ten sposób, gdyby np. Francja wydała wojnę Niemcom, Austrja byłaby obowiązaną wejść niezwłocznie w akcję, skoroby komukolwiek w Berlinie lub Wiedniu podobało się obudzić w sobie cień podejrzenia, iż np. Rosja przygotowywa się także do wydania wojny Niemcom. Co do Włoch, *Köln. Ztg* zapewnia, że i one nie ogranicza się [illegible] na neutralności, ubezpie-

windykacji ziem sobie wydartych, tojest—Sabaudji i Nicei.

National Ztg podnosi, jako nowy dowód przychylności rządu niemieckiego dla republiki francuskiej, stanowczy krok jego w sprawie sądownictwa konsularnego w Tunisie. Podczas gdy wszystkie inne rządy do zniesienia tych sądów przywiązują pewne warunki i zastrzeżenia, szczególniej Anglja i Włochy, Niemcy przyjęły nowy porządek bezwarunkowo. Odnośne rozporządzenie, przesłane radzie związkowej Niemiec, opiewa: § 1. Służące dotychczas konsulowi państwa niemieckiego w Tunisie dla rejencji tunetańskiej atrybucje sądownicze, przestają z dniem pierwszym lutego r. 1884-go obowiązywać z równoczesnem postanowieniem, że niemieccy obywatele i używający opieki państwa w rejencji tunetańskiej, od dnia oznaczonego poddani zostają sądom, ustanowionym przez Francję. § 2. Znajdujące się z dniem 1-ym lutego r. 1884-go w sądzie konsularnym w zawieszeniu sprawy obywateli w kwestjach spornych i karnych, załatwione zostaną przez konsulat według dotychczasowych przepisów. Mogą być wszelako nieukończone sprawy sporne obywateli, zgodnie z jednomyślnym wnioskiem stron, przekazane sądom wprowadzonym przez Francję.

W wiedeńskiej radzie państwa rozpoczęły się wczoraj wśród ogólnego wzburzenia namiętności rozprawy nad wnioskiem Wurmbranda, żądającym orzeczenia, iż językiem państwowym w Austrji jest niemiecki. O przebiegu rozpraw wczorajszych otrzymaliśmy późną nocą obszerny telegram, który w tej ostatniej chwili przed pójściem numeru pod prasę został z powodu niejasnej stylizacji błędnie przetłumaczony. Otrzymawszy zażądane wyjaśnienia, powtarzamy depeszę w tłumaczeniu poprawnem:

Wiedeń 24-go stycznia. — Czternastu mówców zapisało się za wnioskiem Wurmbranda, ośmnastu przeciw. Dep. Tomaszczuk żąda uznania języka niemieckiego za państwowy; nie daje wszakże bliższej definicji języka państwowego; uskarża on się dalej na polonizację Bukowiny; przypuszcza wreszcie możliwość odrębnego uprawnienia języków włoskiego i polskiego, a to ze względu na prastarą ich cywilizację. Hrabia Hohenwarth uważa wniosek za nie praktyczny: brak definicji i zrzeczenie się ustawodawczego określenia praw języka niemieckiego oddaje mu właśnie największą przysługę. Dep. Lienbacher usiłuje podać żądaną definicję: język państwowy oznacza tyle, co język urzędowy państwa. Mimo łatwości określenia rzeczy, mówca uważa wniosek Wurmbranda za niepotrzebny. Obydwa wnioski są złe, ale wniosek mniejszości jest lepszym. Dep. Grocholski powiada: „Definicja języka państwowego nie istnieje. W każdem państwie rzecz ta rozumianą jest inaczej." Mówca stawia wniosek pośredniczący tej treści: „Ponieważ wprowadzenie w życie artykułu 19 konstytucji przekracza kompetencję rady państwa, a prawa języka niemieckiego są należycie ubezpieczone, izba przechodzi nad wnioskiem Wurmbranda do porządku dziennego."

Br. Z.

Listy krakowskie.

Kraków 23-go stycznia.

Marszałek Zyblikiewicz powrócił z Wiednia. Pobyt jego w stolicy państwa stoi w bliskim związku ze sprawą Banku włościańskiego, która w tej chwili wzrosła w kraju do pierwszorzędnego znaczenia i stała się rzeczywiście *une cause célèbre*.

Nie będę wam tutaj kreślił historji słynnej tej instytucji finansowej, w kilku jedynie słowach zamknę powody, dla których po kilkunastu latach wielkiego powodzenia dzisiaj znajduje się ona nad brzegiem przepaści, nad którym ją tylko silna nader ręka zdoła może zatrzymać.

Założony przez metropolitę Litwinowicza, ks. Karola Jabłonowskiego, br. Romaszkana i dra Frieda Bank włościański położył sobie za zadanie przyjść w pomoc małej własności i wyrwać ją ze szponów lichwiarzy, przynosząc jej tani i łatwy kredyt.

Myśl zatem szczęśliwa i pożyteczna, ale chybiło jej przeprowadzenie. Metoda, z jaką bank spełniał swoje zadanie, była fatalną i zgubną. Ona to doprowadziła bank do granic bankructwa!

Dwa zwłaszcza należy podnieść momenta w czynnościach banku, który na prowincji działał za pomocą gęstej sieci ajentów. Po pierwsze więc skala, na jaką bank udzielał swego kredytu, była zbyt szeroką, jednem słowem udzielał on chłopom zbyt wielkich pożyczek, po drugie zaś w razie zaległości pierwszych rat i procentów, zamiast ściągnąć takowe, bank zbyt długo tolerował te zaległości, które wzrastały szybko i coraz bardziej swoim ciężarem gniotły wieśniaka. Obecnie zaległości te przenoszą dwa miljony złr., ciążące solidarnie na 43,000 realnościach włościańskich...

Nic więc dziwnego, iż bank znalazł się w trudnem położeniu w chwili wypłaty kuponów od listów zastawnych, ulokowanych przeważnie po za granicami Galicji.

Wtedy chcąc na razie odwrócić katastrofę, wydział krajowy za pomocą Banku krajowego i rząd przyszli w pomoc Bankowi włościańskiemu, który tym sposobem mógł uczynić chwilowo zadość swoim zobowiązaniom. Wszystkie środki jednak są tylko paljatywami. Złe bowiem wymaga radykalnego lekarstwa.

Pod względem dalszego postępowania dwa objawiają się kierunki.

I tak marszałek życzy sobie podjęcia przez kraj *akcji ratunkowej w wielkim stylu*. Zdanie to podzielają również niektóre wpływowe w kraju i w rządzie osobistości, jak: prezes Smolka, Ludwik hr. Wodzicki, ministrowie Dunajewski i Ziemiałkowski. Marszałek ze zwykłą sobie energją wziął się do rzeczy i przez dni 10 bawił w Wiedniu, konferując w tej sprawie i szukając sposobów odpowiednich. Zwolennicy akcji ratunkowej bynajmniej nie chcą ratować banku, ale pragną z jednej strony ratować kredyt Galicji, z drugiej zaś ochronić dłużników banku, t. j. naszych włościan. W razie bowiem bankructwa właściciele listów zastawnych (papieru, który posiada bezpieczeństwo pupilarnej) będą na stratę narażeni, co za granicą wzbudzi największą nieufność do wszystkich papierów i przedsiębiorstw galicyjskich — własność zaś dłużników, t. j. kilkadziesiąt tysięcy parcel, musiałaby być wystawionych na sprzedaż przymusową! Trudno nawet obliczyć skutki podobnej sprzedaży *en masse*. Aby więc zapobiedz tym ewentualnościom niebezpiecznym — zwłaszcza drugiej—przemawiają ci panowie za *interwencją* kraju, któraby się objawiła przez przejęcie przez kraj listów zastawnych Banku włościańskiego. Do tego naturalnie potrzebną jest uchwała sejmu. Zebranie więc sejmu na krótką sesję wiosenną nie jest wykluczonem.

Liczni znowu przeciwnicy pomocy kraju są zdania, że należy przedewszystkiem doprowadzić bank do ogłoszenia konkursu. Utrzymują oni, iż upadek banku nie osłabi bynajmniej kredytu galicyjskiego, kraj zaś nie powinien dla innych wyciągać kasztanów z ognia i narażać własnych interesów. Niech więc bank runie, a potem dopiero zobaczymy, co wypadnie zrobić dla jego dłużników, t. j. dla włościan.

Obecnie ścierają się z sobą te dwa zdania, walczą te dwa kierunki.

Nie omieszkam wam donosić o ważniejszych epizodach tych zapasów.

Tymczasem ze Lwowa nadchodzą złe wiadomości. Wierzyciele wypowiadają asygnaty kasowe, a układy między dyrekcją banku a wydziałem krajowym nie doprowadziły dotychczas do rezultatu zadawalającego. Oczekują tam z niecierpliwością przybycia namiestnika Zaleskiego z Wiednia, który ma przywieść ze sobą ważne w tej mierze decyzje rządu.

Wczoraj zmarł tu Stanisław hr. Potocki, właś-

ciel Rymanowa, nader zacny filantrop, człowiek cieszący się powszechnem poważaniem i niepodzielnym szacunkiem.

Sezon teatralny bardzo ożywiony i świetny.

Nauka nie poszła w las—jak mówi przysłowie.—Od Nowego roku bowiem co czwartek zbiera się w teatrze *high life* tutejszy, a dyrekcja daje w tym dniu same sztuki *ad usum Delphini.* Podobny eksperyment raz już przedsiębrano—wtedy były wtorki na wzór *Théâtre français*, ale niedługo. Trzeba mieć nadzieję, iż tym razem potrwa dłużej.

W sferach teatralnych zapowiadają cały szereg zajmujących przedstawień.

Figaro.

P. s. Wiadomość o osiedleniu się pp. Karolów Chłapowskich w Kalifornji jest mylną.

Podług listów p. Modrzejewskiej, pisanych do rodziny, wracają oni do kraju na wiosnę r. b., i zamieszkają stale w Krakowie.

W sprawie powiększenia kościoła św. Aleksandra.

(Art. nad.)

W dniu 17-ym stycznia powszechnie znany i ceniony architekt, J. Anczewski, zamieścił w łamach *Kurjera warszawskiego* artykuł „w sprawie powiększenia kościoła św. Aleksandra".

Był to pierwszy publiczny głos, podniesiony w kwestji tak blisko obchodzącej ogół: zdanie tak poważne nie powinno przejść bez echa i byłoby niezawodnie ze szkodą dla sprawy, gdyby głos ten nie przyczynił się do praktycznego rozwiązania kwestji.

Niechaj więc i mnie wolno będzie wypowiedzieć uwagi, jakie mi się po przeczytaniu rzeczonego artykułu nastręczają.

Zgadzając się najzupełniej z p. A., iż wystawione projekta rozszerzenia kościoła św. Aleksandra przedstawiają piękny widok ogromu usiłowań i trudów osobistych techników naszych, pozwalam sobie nie godzić się na te jego poglądy i wskazówki, które szerszemu kołu publiczności ułatwić mają zrozumienie projektów konkursowych.

Nie ulega wątpliwości, że każdy kościół, a zatem i kościół św. Aleksandra, ma charakter budowli pomnikowej—wszakże oparty na tej myśli wywód p. A., iż kościół ten musiał być przez budowniczego Eignera na tej właśnie, a nie innej części placu, gdzie się obecnie mieści, wystawiony i zaprojektowany w formie okrągłej „niby mauzoleum", nie wydaje mi się przekonywającym. Przeciwnie, powiedziałbym nawet, że najmniej właściwy punkt placu Trzech Krzyżów został obrany na postawienie kościoła—dość bowiem rzucić okiem z Nowego Światu na istniejący kościół, aby się przekonać, iż stoi zbyt blisko tej ulicy, wskutek czego widok jego od tej strony nie przedstawia się dość korzystnie, a to w części z powodu nie dość wielkiego oddalenia od końca Nowego Światu, w części zaś z powodu skręcenia w kierunku ulicy osi portyku, jednej z głównych architektonicznych ozdób całej świątyni, nadzwyczaj skąpo niemi obdarzonej. Sądziłbym zatem, iż daleko korzystniej przedstawiałaby się masa kościoła, gdyby tenże posunięty został w kierunku alei Belwederskiej. Posunięcie to nie uchybiłoby względom estetycznym, gdyż pozwoliłoby dostatecznie odsłonić kościół zarówno od strony wschodniej jak i zachodniej i lepiej odpowiadałoby wymaganiom praktycznym, albowiem nie pociągnęłoby za sobą (jak to obecnie ma miejsce) zacieśnienia Nowego Światu w kierunku alejom Belwederskim.

Utrzymuje p. A., iż plac św. Aleksandra jest podługowaty, że wpada doń dziewięć ulic, że wystawia go to na całej przestrzeni na różnokierunkowe przejazdy. Rzeczywiście jest to prawda niczem niezachwiana—ale nie rozumiem dlaczego te właściwości placu wskazały dla kościoła formę okrągłą? Nie mogę też zrozumieć dlaczego forma okrągła kościoła w tych warunkach nie stwarza „sprzeczności perspektywicznych" z powikłanemi kierunkami linij łamanych plac otaczających.

Według mojego zdania, na placu otwartym, a przytem dość obszernym, stanąć może monument wszelkiej możliwej formy, byle wielkość jego była proporcjonalną do przestrzeni i charakteru placu. Wszak na to nie ma żadnych naukowych danych. Jeżeli zaś geometryczna figura placu wpływać ma na formę budynku, swobodnie na nim stojącego, to sprawiedliwiej byłoby mniemać, że podługowatej formie placu, lepiej niż okrągła, z natury rzeczy odpowiadałaby podługowata forma kościoła, byle tylko, jak powiedziałem, w starannie opracowanych stosunkach. Nie wiem czy p. A. miał autentyczne dokumenty, przy pomocy i na podstawie których wyłoniła mu się myśl przewodnia, jaką budowniczy Eigner przy projektowaniu kościoła się kierował. To jednak pewna, że w obecnie istniejącej formie kościoła można dopatrzeć się innych intencyj jego twórcy, niż p. A. przypuszcza i bodaj czy nasze przypuszczenie nie jest więcej zbliżone do prawdy.

Na osi kościoła w kierunku od Nowego Światu ku alejom Belwederskim znajdują się z przodu i z tyłu portyki, olbrzymie stosunkowo do właściwego kościoła. Portyki te, dzięki swojej wielkości i masie, pozornie przedłużają kościół w kierunkach swoich osi, a przez to ogólna forma kościoła robi wrażenie podługowatej, równie jak i sam plac jest podługowaty. Zdaje mi się, że niebardzo zbłądzę przypuszczając, iż gdyby Eignerowi szło o ściśle przeprowadzenie idei, jaką mu p. A. przypisuje, to prawdopodobnie byłby kościół posunął na prawo od Nowego Światu w kierunku ulicy Brackiej i byłby wybudował prócz dwóch, dziś istniejących portyków, jeszcze dwa podobne portyki boczne i tym sposobem wystawiłby świątynię kompletnie symetryczne formy, odpowiadającą dokładniej niż faktycznie istniejąca przypuszczeniom i postulatom p. A.

Nakoniec wypowiedziana przez p. A. zasada, jakoby wcielenie okrągłych przestrzeni w inne figury, lub łączenie ich z innemi należało do zadań niemożebnych, również zdaniem naszem winna być zmodyfikowaną.

Jeżeli się bliżej przypatrzeć przedstawionym projektom rozszerzenia kościoła św. Aleksandra (tego bowiem wymaga zadanie), to rzeczywiście znajdziemy, iż połączenia starego kościoła z przybudowanemi doń nowemi częściami niedość fortunnie rozwiązane zostały, a to z przyczyn czysto konstrukcyjnych.

Większość autorów wystawionych projektów uznała za najodpowiedniejsze dobudować do istniejącego dziś kościoła nowe, znacznie od niego większe kościoły, co w samej rzeczy uniemożebnia w estetycznej formie połączyć konstruktywnie stary kościół z nowym; wszakże wypadek ten nie dowodzi jeszcze, ażeby zadanie połączenia nowo projektowanych przybudowań ze starym kościołem, jako części jej nietylko integralną, ale główną, nie dało się estetycznie i konstrukcyjnie rozwiązać.

Niezaprzeczenie trudne jest zadanie rozszerzenia kościoła św. Aleksandra, a to głównie z powodu zbyt ograniczonego placu od strony wschodniej, wszakże okoliczność ta mogłaby w owczas stanowić trudność nie dającą się pokonać, gdyby program konkursu ograniczył wielkość rozszerzenia kościoła jedynie naturalnemi konsekwencjami planu sytuacyjnego. Tymczasem na nieszczęście dla naszych „pobożnych życzeń", granice rozszerzenia kościoła św. Aleksandra program konkursu uczynił zależnemi od innych warunków, a na pierwszem miejscu od sumy na budowę naznaczonej, w ilości około 63,000 rs. (nie zaś 80,000 rs., jak chce p. A.). Wysokość tej sumy, aż nadto jasno wskazuje, ile dozwolono wznieść nowych dobudowań w celu rozszerzenia pierwotnego kościoła. Wprawdzie program konkursu nie żąda, aby konkurujący zbyt skrupulatnie trzymali się tej normy anszlagowej, ale 1) widoczna, że nie wolno było sumy pierwotnej przekroczyć bez miary i 2) wartość jednostki nowo projektowanych i podlegających przebudowaniu części kościoła tak nisko w warunkach konkursu oszacowaną została, iż żadnej wątpliwości nie ulega, że nawet projekta najskromniej szafujące środkami budowy w istocie znacznie już przekraczają sumę 63,000 rs.

Tak więc twarda rzeczywistość w postaci skromnych funduszów musiała koniecznie trzymać na wodzy fantazję, noszącą się z ogromnemi zamiarami.

Była nadto i druga, że tak powiem z logiki programu wynikająca norma rozszerzenia kościoła. Jeden z warunków programu żąda bowiem, aby istniejący obecnie kościół był o ile możności zachowany, to znaczy, aby w nowo-zaprojektowanej kompozycji dawny kościół pozostał niejako jądrem całego gmachu. Dwa te warunki znacznie ułatwiają zadanie i nie pozwalają uskarżać się na zbytnią szczupłość naznaczonego placu od strony wschodniej.

Pan A., rozpocząwszy swój artykuł słowami pochwał osobistych trudów naszych architektów, przychodzi w rezultacie do wniosku, iż z 17 przedstawionych projektów żaden nie rozwiązuje zadania, z wyjątkiem jednego, który się nieco do myśli wskazanej, według nieuzasadnionej hypotezy pana A., przez Eignera przybliża. Projektuje więc pan A. otoczyć dokoła stary kościół nawą formy pierścieniowej, przechodzącą za wielkim ołtarzem, a połączoną z kościołem przez przebicie istniejących teraz zagłębień. Widocznie p. A. nie stanął do konkursu, gdyż pomiędzy wystawionemi projektami nie widzieliśmy żadnego zaprojektowanego w myśl p. A. Można mieć z tego powodu żal do p. A., który rozporządzając i wielką wiedzą i mając za sobą długoletnie doświadczenie, mógłby młodszym siłom dać przynajmniej dobry przykład, jak pokonywają się trudności z takiego układu wypływające, mianowicie: jakaby wynikła z tego ogólna proporcja całego pomnika? (już i bez tego obecnie zbyt przysiadła), jakiej wysokości i co najważniejsze jakiej szerokości wypadłaby projektowana pierścieniowa nawa, przy zbyt wązkiej przestrzeni od strony wschodniej, która według słów autora tej myśli stała się klęską dla wszystkich konkurujących? jaka korzyść wynikłaby z tego otoczenia dla kościoła, a mianowicie: o ile stary kościół zostałby rozszerzony, ileby z niego zostało i czy koszt wykonania tej myśli nie przekroczyłby znacznie sumy 63,000 rs.

Wczytując się wszakże w słowa p. A., zdaje mi się, że i on sam nie dowierza piękności i praktyczności tego co sam proponuje.

Budowniczy.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum skarbu otrzymało memorjał o potrzebie utworzenia na granicy pruskiej i austrjackiej trzech nowych komór celnych.

— Ministerjum wojny postanowiło, według *Mosk. wied.*, wprowadzić w r. b. w każdym okręgu wojennym parki specjalno-wojenno-telegraficzne, przyczem każdy park składać się ma z dwóch oddziałów pod kierunkiem oficerów wojenno-telegraficznych.

— Rada państwa zatwierdziła wniosek ministerjum skarbu o zmniejszeniu etatu departamentu opłat celnych; skutkiem tego z etatu zostają wykluczone cztery posady urzędników do szczególnych poruczeń w wspomnianym departamencie.

— Ministerjum dóbr państwa, jak donoszą *Mosk. wied.*, porozumiewa się z ministerjum skarbu w przedmiocie jaknajszybszej potrzeby przedsięwzięcia badań nad przemysłem domowym włościan w Królestwie Polskiem, celem obmyślenia środków rozwoju tego przemysłu.

— W celach badania objawów chorób epidemicznych w państwie, w sferach administracyjnych agituje się projekt skoncentrowania wszelkich wiadomości o tych chorobach w wykonawczych komisjach sanitarnych.

— Według zapewnienia *Kijewlanina*, zarząd Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego w Petersburgu stara się w ministerjum skarbu o zmianę kilku punktów swojej ustawy, odnoszących się do udzielania pożyczek na dobra ziemskie w kraju północno-zachodnim. Towarzystwo pragnie mianowicie uzyskać pozwolenie dawania pożyczek właścicielom dóbr ziemskich polskiego pochodzenia. W zamian za takie rozszerzenie zakresu działania Towarzystwo obowiązuje się obniżyć stopę procentu z $7^1/_2$ na $6^1/_2$ wraz z amortyzacją.

— W sprawie procesu towarzystwa kolei konnej z magistratem odbieramy informacje, bliżej wyjaśniające i po części prostujące poprzednie wiadomości. Proces spowodowany został tą okolicznością, iż towarzystwo żądało wypłaty rs. 10,000 za kamienie, których dostawa nie była objęta jego zobowiązaniami. Sprawę tę roztrząsał we wtorek tutejszy sąd okręgowy, który też przysądził na rzecz towarzystwa kolei konnych całą sumę pretensji.

— Droga, wiodąca z Pragi do nowego cmentarza w Nowo Brudnie, wybudowaną będzie w drugiej połowie na koszt miasta dopiero po przyłączeniu gminy Brudno do terytorjum miejskiego.

— Kwestja otworzenia gimnazjum na Pradze posunęła się stanowczo podobno naprzód i, jak słyszeliśmy, przedstawioną została do ostatecznego zatwierdzenia rady państwa.

— P. oberpolicmajster w rozkazie dziennym odnosi się z uwagą do oficerów policyjnych, znajdujących się na służbie, iżby nie wchodzili w zbyteczne i niepotrzebne rozmowy z publicznością. Obowiązkiem ich jest zwracać się w formie grzecznej z wyłuszczeniem przepisów porządku, bez komentowania przyczyn, przepisy te wywołujących. Z nieposłusznych rozporządzeniom należy w najbliższych cyrkułach spisywać protokuły i pociągać do odpowiedzialności sądowej. Ponieważ zaś między osobami prywatnemi trudno znaleźć świadków, więc, jako świadkowie, mogą być powołane osoby ze służby policyjnej, znajdujące się przy wykroczeniu.

— P. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej, iżby w szynkach i bawarjach bez specjalnego na każdy raz pozwolenia nie odbywały się tańce; przekraczający powyższe rozporządzenie szynkarze zostaną ukarani w drodze administracyjnej.

— Jeden z właścicieli *„chambres garnies"*, za niezameldowanie pięciu osób, skazany został w drodze administracyjnej na grzywnę 30 rs.

— Znowu jeden z dorożkarzy, za niestosowanie się do przepisów instrukcji, pozbawiony został na zawsze prawa powożenia dorożkami.

— W wykazie wolnych łóżek w szpitalach warszawskich zaszła nieznaczna zmiana na lepsze. Miejsc niezajętych jest obecnie 38, czyli więcej o 7 niż było przedtem. Znajdują się one w szpitalach: Dzieciątka Jezus 31, św. Ducha 2, izraelickim 4 i przy domu przytułku i pracy 1. W szpitalach św. Łazarza, św. Rocha i w praskim wszystkie łóżka zajęte.

— W ambulatorjum szpitala św. Ducha udzielają codziennie bezpłatnej porady dr Kwietniewski i

prof. Kosiński, w poniedziałki i piątki dr. Benni, we wtorki i piątki zaś dr Sokołowski.

= W tutejszym zarządzie komunikacyj lądowych i wodnych odbędzie się wkrótce licytacja na naprawę i przebudowanie w r. b. 266 mostów i mostków na 10 dystansach dróg bitych.

= Na listę członków towarzystwa zachęty przemysłu i handlu zapisali się w dalszym ciągu pp. Brun Stanisław, Marconi Henryk i Kuksz Wilhelm.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru Wielkiego daną będzie „Adrjanna Lecouvreur", z p. Marczello-Chraszczewską w roli tytułowej.

* „Makbet" wznowiony będzie w piątek przyszłego tygodnia.

Tytułową rolę odtworzy p. Ładnowski.

* Pani Friderici-Jakowicka wystąpi jutro gościnnie na scenie teatru Wielkiego w „Afrykance", następnie zaś w „Robercie djable".

* „Pokusa", jednoaktowa opera St. Dunieckiego, odśpiewaną będzie po raz pierwszy w przyszłą niedzielę na scenie teatru Wielkiego.

* Tłumaczenie i podkład opery Ponchiellego „Gioconda", dokonane przez p. M. Radziszewskiego, złożonem już zostało dyrekcji teatrów.

= Z powodu Kopernika.

Wydana przed kilkoma tygodniami „Cassel's Concise Encyklopaedia" w Londynie przyznaje naszemu wielkiemu astronomowi niemieckie pochodzenie z przyczyny, iż rodził on się w „*at Thorn in Prussia*".

Na autora niefortunnego artykułu, Heaton'a, posypał się grad wyrzutów.

Athenaeum londyńskie radzi mu, aby się nauczył geografji z XV-go wieku, a lord Selborne, pisząc specjalny o tem artykuł w *Academy*, zapytuje go, do jakiej narodowości należą ci, co przyszli na świat w Krakowie pod rządem austrjackim?

= Małe nieporozumienie.

Jedno z pism tutejszych, wzmiankując o założeniu towarzystwa wzajemnej pomocy furmanów, kończy artykulik w następujący sposób:

„W razie gdy koń padnie, towarzystwo wypłaca uczestnikowi *jego* wartość i w tym celu każdy przystępujący do stowarzyszenia musi koniecznie poddać się otaksowaniu."

Zachodzi pytanie, w jakim celu towarzystwo będzie wypłacało wartość uczestniczącego furmana, jak również według jakiej skali odbędzie się otaksowanie wartości automedona... moralnej czy materjalnej.

= Zła zima.

Ogrodnicy i rolnicy uskarżają się gorzko na tegoroczną zimę, groźną w następstwach swoich dla urodzajów.

Panujące ciepło ożywia roślinność, którą z łatwością w lutym mrozy zgładzić mogą.

Drzewa wysilają się przedwczesną wegetacją, a zgubne skutki takiego wysiłku dają się zwykle uczuć w ciągu lata.

= Ze szkoły ogrodniczej.

Nauka teoretyczna w szkole ogrodniczej trwać będzie do początku kwietnia.

Następnie rozpocznie się praktyczna nauka ogrodnictwa w ogrodzie pomologicznym, która potrwa do samych egzaminów.

= Przemysł krajowy.

Zagraniczne fabryki zapałek, rozdzielające pomiędzy swoich akcjonarjuszów bardzo wysokie dywidendy, nie mogą pochwalić się wielkim zbytem swojego towaru w Warszawie i w prowincjonalnych miastach Królestwa.

Według odnośnych wskazówek, cyfra zapałek sprowadzanych z zagranicy zmniejsza się jednocześnie z rozwojem u nas fabryk, a w ostatnich czasach nawet zapałki szwedzkie mają znacznie mniejszy popyt, nie mówiąc już o wiedeńskich Pollaka, które zupełnie utraciły dawną wziętość.

Jedne tylko fabryki włoskie, wyrabiające zapałki stoczkowe, otrzymują znaczne zamówienia, ponieważ wyrobem ich nasze zakłady jeszcze się nie zajęły.

Jesteśmy pewni, iż i ten artykuł handlu wkrótce zwróci uwagę fabrykantów, chociażby ze względu na znaczne cło i koszta transportu, ułatwiające konkurencję z zagranicą.

= Próba światła elektrycznego.

Słyszeliśmy, iż na jednej z kolei tutejszych, wskutek prośby pewnego elektro-technika, dokonaną być ma próba oświetlenia pociągu pasażerskiego światłem elektrycznem.

Na przodzie lokomotywy umieszczone będą lampy, rzucające potężne światło na przestrzeni dwustu kroków długości i stu szerokości.

Każdy wagon we wnętrzu również ma być oświetiony lampką, a w razie potrzeby jeszcze jedna lampa będzie rezerwowaną z tyłu po za pociągiem.

Użytemi być mają do tej próby lampy systemu Edisona, siły potrzebnej do dostarczania światła dostarczy obrót kół pociągu, całe zaś urządzenie motoru pomieści się w jednym z przedziałów wagonu bagażowego.

Równocześnie dokonaną będzie próba aparatu elektrycznego alarmującego w razie rozłączenia się wagonów podczas biegu.

Aparaty, lampy i motor, zastosowany do obrotu kół wagonu, zostały sprowadzone z wystawy elektrycznej wiedeńskiej.

Jeżeli nastąpi ostateczna decyzja zarządu kolejowego, który do podobnej próby miałby obowiązek zaprosić urzędowych przedstawicieli ministerjum komunikacyj oraz szersze koło specjalistów i znawców, próba odbędzie się za parę tygodni, po ukończeniu przedwstępnych przygotowań.

Próby z oświetlaniem pociągów elektrycznością przedsiębrane były w ostatnich czasach na kolejach żelaznych austrjackich, gdzie rezultat ich wypadł pomyślnie.

= Straż ogniowa wiejska.

Słyszeliśmy, iż rząd gubernjalny warszawski zamierza przystąpić do organizacji służby ogniowej w gminach otaczających Warszawę, a mianowicie w Mokotowie, Czystem, Młocinach, Bródnie i Wawrze.

Jak wiadomo, siły straży ogniowej warszawskiej nie wystarczają dla obsługiwania tych gmin odległych, tembardziej iż straż miejska, wyruszając do pożaru w tych miejscowościach, nie znajduje żadnej pomocy ze strony gminy.

Zorganizowanie straży ogniowej we wspomnianych gminach będzie zresztą dość łatwem ze względu, iż terytorja ich nie są zbyt rozległe a zaludnienie bardzo liczne.

= Gwałtowna potrzeba.

Pasażerowie, przybywający omnibusami tramwajowemi do dworca kolei terespolskiej na Pradze, użalają się bardzo na zbyt niedogodne i niebezpieczne przejście od miejsca przystanku tych omnibusów do dworca kolejowego.

Dotychczas, czy to przy odwilży, czy też przy ślizgawicy lub śniegu, pasażerowie nietylko, iż zmuszeni są brnąć po kostki w błocie lub śniegu, lub też na lodzie utrzymać się nie mogą, ale nadto omijać jeszcze muszą cały szpaler dorożek, omnibusów hotelowych i ekwipaży prywatnych, oczekujących na przybycie pociągów, a tamujących swobodne przejście.

Oczyszczanie przeto potrzebnego dla przechodzących miejsca, tak ze śniegu lub błota, jakoteż i usunięcie z tego punktu tamujących przejście wehikułów, jest rzeczywiście gwałtowną potrzebą dla zapewnienia publiczności wygody i bezpieczeństwa.

= Przeciwko złodziejom.

Pod taką egidą ukazały się portmonetki, posiadające jakoby własność ubezpieczającą je od kradzieży!

Portmonetki te przymocowują się do kieszeni za pomocą pewnego rodzaju kleszczów...

Czyżby z chwilą ich zastosowania kradzieże kieszonkowe miały zniknąć z powierzchni ziemi?

= Limoniada...

Nocy dzisiejszej na wieczorku u państwa *** ochoczo się bawiono.

Około godziny 2-ej, już po kolacji, gospodyni zauważyła brak limoniady, którą zmęczone tancerki do kropli wypiły.

Cytryn i pomarańcz również zabrakło...

Co tu czynić?

— Wiesz duszko—rzecze p. ***—wszak w aptece dostanie limoniady gazowej, a mamy ją przecież niedaleko.

Pani *** uradowana z pomysłu małżonka, posyła zaraz sługę po 10 butelek limoniady.

Panie, ujrzawszy chłodzący napój, piją z chciwością, delektując się wybornym smakiem...

Niestety! wkrótce tańce zostają przerwane, albowiem tancerki jedna po drugiej szybko wynoszą się z wieczoru.

Zabawa, zapowiadająca się tak świetnie, przynajmniej do świtu, skończyła się przed godziną 4-tą.

Wychodzące jedna i druga szeptały coś na wychodnem do ucha gospodyni...

Rzecz się wyjaśniła.

Rozespany farmaceuta wydał limoniadę... magnezjową.

Oj! ten farmaceuta!

= Skutki wichru.

Wczoraj wieczorem na Powązkach zwaliły się wskutek wichru dwie szopy cegielni, zwanej burakowską.

Na Marszałkowskiej Karol C., pięcioletni chłopczyk, przewrócony przez wicher, poniósł kilkakrotne ciężkie obrażenia na głowie.

Na Hożej arkusz blachy spadł z dachu domu nr 17 i skaleczył w głowę Ludwikę B.

= Wyjaśnienie.

Wczoraj donieśliśmy o wypadku, wydarzonym wprost hotelu rzymskiego z powozem, w którym jechał JE. ks. biskup kujawsko-kaliski, nazwisko jednak ks. biskupa przez pomyłkę pióra mylnie podaliśmy.

Prostując to niniejszem, nadmieniamy, iż przyczyną wypadku, mogącego mieć smutne następstwa, była kobieta, prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym, która nie słysząc nawoływań stangreta, samowolnie podeszła pod konie.

= Kradzieże.

W tramwaju pomiędzy Mokotowem a placem Zamkowym okradziono dwóch pasażerów.

Jednemu z nich wyciągnięto pugilares z 87-rublami, drugiemu zaś lichtarzyk srebrny, który wiózł jako prezent imieninowy.

Poszkodowani spostrzegli swą stratę dopiero przy wysiadaniu z wagonu.

Na Zielnej pod nrem 12, z mieszkania jenerała S., w biały dzień skradziono garderobę, bieliznę i różne kosztowności.

Okradziony nie znajduje się w Warszawie, wysokość zatem straty nie jest wiadomą.

= Podrzucenie.

W sieni domu nr 55 na Marszałkowskiej znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące trzy tygodnie życia.

Podrzutka odesłano do Dzieciątka Jezus.

= **Wypadki**. Na Rymarskiej spadł z wozu Grzegórz P. i uległ złamaniu nogi.—Na Franciszkańskiej pod nrem 30 zapaliły się sadze; ogień ugasili mieszkańcy.

= Spółka kolporteryjna.

W hrubieszowskiem istnieje od niedawna „spółka kolporteryjna", która ułatwia obywatelstwu sprowadzanie pism perjodycznych.

Spółka ta sprowadzała w r. z. 167 egzemplarzy rozmaitych czasopism polskich, prócz tego kilkanaście niemieckich, francuskich i kilka angielskich.

Najmniej drugie tyle czasopism odbierają za pośrednictwem poczty prenumeratorzy, dla których droga ta jest dogodniejszą.

= Żebracy w Łodzi.

Organ łódzki stwierdza, iż żebractwo rozszerzyło się w obecnej chwili w Łodzi do niebywałych dotąd rozmiarów.

Na dowód przytacza, iż w jednym dniu w pewnym składzie według rozdano jałmużnę w naturze... 300 proszącym.

= Zabawy na prowincji.

Z Piotrkowa donoszą nam, iż w mieście tem odbyły się już trzy bale publiczne.

Pierwszy, t. z. sylwestrowski, zrobił kompletne *fiasco*, gdyż przybyło nań tylko 7 dam...

Ostatnia dopiero zabawa zeszłej soboty zgromadziła liczny zastęp gości z miasta i prowincji, którzy opuścili salę o godzinie 8 ej rano.

Czwarty bal ma się odbyć w dniu 11-ym lutego.

W dniu 3 im lutego wypadają doroczne wybory strażackie, które mają się zakończyć przedstawieniem teatralnem.

Wreszcie w teatrze amatorskim i koncercie na dochód uczniów gimnazjum piotrkowskiego, wyznaczonym na dzień 11 ty lutego, przyjmą udział pp. Deryng-Walewska, Uszyńska i p. Klawer.

Wieczór ten zapewne będzie miał większe powodzenie, choćby ze względu na cel.

O zabawach prywatnych w Piotrkowie nic dotąd nie słychać.

= Wzrost piwowarstwa.

Gorzelnictwo w guberni kowieńskiej, jeszcze nie dawno znajdujące się w stanie kwitnącym, obecnie z roku na rok stale upada.

Natomiast wzrasta ciągle przemysł piwowarski i coraz częściej słychać o wznoszeniu po dworach wielkich browarów.

Użycie piwa rozpowszechnia się też pomiędzy ludem wiejskim, co niezawodnie wpłynie na zmniejszenie się pijaństwa.

= Bezrobocie restauratorów.

Wszystkie restauracje w Kijowie zostały zamknięte przez samych właścicieli.

Za przyczynę tego miejscowa *Zarja* podaje zwiększenie podatku przez radę miejską.

Dziś podatek ma być tak wysoki, iż restauratorzy uważają za niemożliwe dalsze prowadzenie zakładów.

Z uwagi, iż stan podobnego „bezrobocia" nie może trwać długo bez szkody dla miasta i ludności, rada miejska zwołała już nadzwyczajne posiedzenie, na którem kwestja podatku zostanie rozstrzygniętą.

Tymczasem zaś biedacy, nie prowadzący domów rodzinnych, nie mają gdzie jadać...

Podobno był wypadek, iż ktoś z przyjezdnych wniósł skargę do policmajstra na restaurację i został zaproszony przez tegoż na obiad...

= Gwałciciele grobów.

Sąd okręgowy lubelski w czasie kadencji w Hrubieszowie roztrząsał sprawę włościan wsi Grobelki, oskarżonych o grabież grobowca familji Kuszlów.

Do odpowiedzialności pociągnięto Tomasza Dąbrowskiego i Jakóba Jacuka.

Pierwszego schwytano na cmentarzu, drugiego ujęto według poszlak, jakie przeciwko niemu świadczyły.

Obadwaj usiłowali ograbić trumny, spodziewając się znaleźć w ich wnętrzu drogie kamienie i materje.

Zawiedli się, lecz fakt naruszenia grobów pozostał faktem.

Straż cmentarna spłoszyła złoczyńców w czasie otwierania trumien i byłaby ich nie schwytała, lecz jeden ze straży dał ognia do uciekających i postrzelił D.

Winni nie przyznali się do przestępstwa.

Sąd skazał obu na 5 lat robót ciężkich i dożywotnie osiedlenie w Syberji.

= Z miłości.

Jeszcze nie minęły czasy romantyzmu.

Z X. donoszą nam, iż w czasie świąt Bożego Narodzenia bawiła w mieście tem u krewnych swoich panna ***.

Chociaż pobyt p. *** trwał w X. tylko dwa tygodnie, wielu jednak z miejscowej młodzieży zdążyło się w pięknym gościu „na śmierć i życie“ zakochać.

Młoda osoba, czy to przez młodość i niedoświadczenie, czy też przez płochość kobiecą, bynajmniej nie zadawała sobie trudu ostudzenia zapału swoich adoratorów.

To też gdy po jej wyjeździe rozeszła się w X. wiadomość, iż p. *** jest już zaręczona, dwóch konkurentów zawiedzionych odebrało sobie życie.

Jeden się zastrzelił, drugi zażył trucizny.

Fatalny doprawdy skutek igraszki z ogniem.

ZE ŚWIATA.

✕ **Stypendjum imienia Matejki** otrzymali w r. b. Jan Styka (z wyboru Matejki) i p. Antoni Zembaczyński (z losowania).

✕ **W Wrocławiu** ukazały się *Nowiny śląskie*, wydawane dla polskich protestansów ks. J. Badurę, pastora w Międzyborzu, drukiem gotyckim, dobrą polszczyzną.

✕ **Rogoziński** nadesłał Muzeum technicznemu krakowskiemu kilkadziesiąt ciekawych i cennych okazów z Afryki z nad zatoki kameruńskiej. Są tu modele łodzi zwanych pierogami, kosze, narzędzia, instrumenta, naczynia, skóry, tkaniny i t. p. Dr Kopernicki otrzymał też od naszego podróżnika dwie czaszki, jedną kameruńczyka, drugą murzyna kru.

✕ **Repertuar nadwornej opery wiedeńskiej** obejmował w r. z. 70 portycyj. Wspaniała zaiste cyfra!

✕ **Croizette,** jedna z gwiazd komedji francuskiej, oddała piękną swoją rękę bankierowi Stern. Croizette od lat już kilku, wskutek nerwowego cierpienia, wycofała się ze sceny.

✕ **Szalony zakład.** Znany siłacz wieskowy Andrzej Frailin. założył się o wiadro wina z drugim wieśniakiem, iż koń ostatniego nie ruszy go z miejsca, jeżeli on, Andrzej, oprze się całą siłą o framugę otwartych drzwi. Zakład stanął i siłacz uwiązał sobie na karku sznur, którego drugi koniec przywiązany był do wozu zaprzężonego w konia. Siły zawiodły go jednak i po krótkiej chwili oporu, koń naglony do biegu batem, porwał szaleńca, który padł na ziemię wydając przeraźliwy okrzyk. Frailin w dwa dni później zmarł wskutek przerwania muskułów kręgosłupa.

✕ **Koronki stalowe.** W fabryce stali w Firminie przędą teraz nitki stalowe tak cienkie, iż robią z nich najdelikatniejsze koronki... Nitki te bywają dla trwałości galwanicznie obciągnięte niklem lub złotem. Żona dyrektora fabryki, pani de Nervo wystąpiła w tualecie ugarnirowanej takiemi koronkami, a wszyscy podziwiali ich piękność i nie chcieli wierzyć w ich pochodzenie.

✕ **Skarcona rada miejska.** Rada miejska miasteczka Mignano pod Neapolem uchwaliła dwa nowe podatki. Oburzona ludność wdarła się tłumnie podczas następnego zebrania rady do sali posiedzeń i zażądała, aby ojcowie miasta przerwali posiedzenie. Gdy jednak członkowie rady nie ulegli żądaniom gwałtownych obywateli, ci ostatni pochwycili ich i powyrzucali po kolei za drzwi, gdzie znów zostali przyjęci przez krzyki i gwizdanie stojącego przed ratuszem tłumu... Poczem sala posiedzeń została zamknięta i zapieczętowana. Oddział wojska wyruszył do Mignano dla przywrócenia porządku.

✕ **O nowym pożarze teatru** donoszą z Londynu. W niedzielę wieczorem wybuchły płomienie w teatrze rozmaitości „Susby“ i pomimo natychmiastowego przybycia straży, budynek spłonął ze szczętem. Szkody obliczają na 40,000 f. st.

✕ **Straszliwe szczegóły o zatonięciu** parowca „City of Columbus“ podają dzienniki angielskie. Pasażerami byli po większej części mieszkańcy Nowej Anglji, jadący na południe dla spędzenia tam zimy. Pasażerów ogółem było 102, z których 35 kobiet i dzieci. Okręt opuścił Boston d. 17 b. m., wśród burzliwej i zimnej, lecz suchej i jasnej nocy. Wybrzeże Massachussets należy do bardzo niebezpiecznych dla żeglarzy, a to z przyczyny raf podwodnych. Na jedną z tych raf trafił właśnie okręt i w jednej chwili przechylił się na bok. Panika przejęci wybiegli pasażerowie na pokład, zkąd uniosły ich rozhukane fale. Ci, którzy zdołali schronić się na łodzie ratunkowe, również zginęli. Nadjeżdżający parowiec „Dexter“ wysłał swoje łodzie ratunkowe, lecz te mogły się tylko zbliżyć do rozbitego okrętu na odległość 300 łokci. Nieszczęśliwi więc, którzy zdołali uratować życie, czepiając się masztów, zmuszeni byli wskakiwać naprzód do morza, zkąd dopiero przez majtków przybyłych na pomoc wydobywani zostawali. Zaledwie 9 podróżnych i 13 ludzi z załogi zdołano uratować. Istotna przyczyna katastrofy nie jest wiadoma i wyjaśnioną prawdopodobnie nie będzie, albowiem wszyscy oficerowie poginęli. Uratowany sternik przyznaje się, iż odszedł na chwilę od steru, chcąc się zagrzać przy ogniu i gdy wrócił, zauważył, że okręt zboczył. Kapitan okrętu Wright, który również uszedł śmierci, zaprzecza, jakoby oddalenie się sternika miało być przyczyną katastrofy.

✕ **Przyjemna znajomość.** Sędzia ironicznie do złodzieja: „No, mój przyjacielu, zdaje mi się, iż my się już znamy...“ Złodziej: „Naturalnie, panie prezydencie, naturalnie! Pochlebiało mi to zawsze! Jak się szanowna familja pana prezydenta dobrodzieja miewa?“

— Opiece i sercu czytelników naszych oddać musimy biedną wdowę, staruszkę J. A., którą utrzymuje z pracy rąk swoich córka uboga dziewczyna. Lecz i tej siły odmawiają posłuszeństwa, wskutek czego dwie nieszczęśliwe znalazły się w najopłakańszem położeniu. Choćby najdrobniejsza sumka będzie tu wielką pomocą, do wnętrza bowiem izby zamożnych niegdy kobiet zajrzało straszliwe widmo głodu...

— Znaleziony w dorożce, w okolicy Żórawiej, woreczek z małą kwotą pieniędzy, za udowodnieniem odebrać można w kantorze *Kurjera.*

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej listę dam i panów, którzy raczyli przyjąć obowiązki gospodyń i gospodarzy balu kostjumowego, na rzecz ubogich pod opieką Towarzystwa dobroczynności, odbyć się mającego w salonach Resursy kupieckiej w dniu 14 (26) stycznia r. b. (w sobotę). Gospodynie balu, panie: Baierowa Karolowa, Bersonowa Janowa, Bersonowa Matjasowa, Brzezińska Janowa, Chrapowicka Edwardowa z Lachnickich, Czetwertyńska ks. z hr. Uruskich, Doepp jenerałowa, Epstejnowa Mieczysławowa, Golicyn ks. z hr. Tołstojów, Gnoińska Leonowa, Goldstandowa Aleksandrowa, Grabowska hr. Michałowa, Janaszowa Róża Jakóbowa, Jazyków pułkownikowa, Kaftalowa Izydorowa, Karnkowska Edwardowa, Kieniewiczowa Jadwiga z Horwattów, Kossakowska hr. Stanisławowa z Lavalów, Kronenbergowa Stanisławowa, Kronenbergowa Wiktorowa, Krzywoszewska Wiktorja, Kutajssoff hr., Mazarakowa Marja, Marczewska Ludwikowa, Mengden br., Olszyńska Marcinowa, Ożarowska hr. Adela, Pęcherzewska szambelanowa, Pepłowska Adolfowa, Przezdziecka hr. Konstantowa, Ronikierowa hr. Wiktorowa, Rotwandowa Stanisławowa, Rozwadowska hr. jenerałowa, Rzyszczewska hr. A., Skarbkowa hr. Henrykowa, Skorynowa Cezarowa, Sipniewska Władysławowa, Sobańska Feliksowa z hr. Łubieńskich, Starzeńska hr. Michałowa, Schweder jenerałowa, Szwedowa Katarzyna z Kremów, Teniszew ks. Eliza, Zabiełłowa hr. z Komarów. Gospodarze balu: Bajer Karol, Berson Jan, Berson Matjas, Boniecki Stanisław, Brzeziński Jan, Chrzanowski Wiktor, Ciechanowski Stanisław, Darowski Adam, Dernałowicz Dorja Seweryn, Dziewulski Henryk, Epstejn Mieczysław, Epstejn Jerzy, Foland Bogumił, Fryze Feliks, Gadomski Konstanty, Glinka Antoni, Gnoiński Leon, Józefowicz Heibich Henryk, Kisielnicki Ignacy, Kossakowski hr. Stanisław, Kronenberg Stanisław, Kronenberg Wiktor, Krysiński Leon, Krzywoszewski Władysław, Kutajssoff hr., Lipiński Władysław, Marczewski Ludwik, Mazaraki Eljasz, Mazaraki Adrjan, Mikulicz Marceli, Modzelewski Jan, Morsztyn hr. Bronisław, Morsztyn hr. Kazimierz, Nagórny Antoni, Olszyński Marcin, Pęcherzewski, Pepłowski Adolf, Plater hr. Michał, Poletyło hr. Wojciech, Popławski Zdzisław, Potworowski Ksawery, Przezdziecki Konstanty, Romer Izydor, Ronikier hr. Wiktor, Rzyszczewski hr. Zygmunt, Skarbek hr. Henryk, Skrzyński Jan, Sipniewski Władysław, Sobolew Michał, Sosnowski Włodzimierz, Starzeński hr. Wiktor, Szebeko Ignacy, Szuszkowski Zygmunt, Szwede Ludwik, Szymanowski Korwin Roman, Taube br. Gustaw i Taube br. Roman, Teniszew ks. Włodzimierz, Walewski hr. Stefan, Walewski Colonna Aleksander, Walewski Colonna Stanisław, Werner Antoni, Zabiełło hr. Henryk, Żwan Antoni.

w Warszawie, d. 12 (24) stycznia 1884 r.

Vice-prezes administracji ogólnej *L. Wojniłłowicz.*

Członek, sekretarz Towarzystwa, *J. Heppen.*

∞ **W dniu wczorajszym w kościele pp. wizytek pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Haliną Leszczyńską,** córką Józefa i Eufrozyny z Kostrzyckich małżonków Leszczyńskich a p. Szymonem **Tokarzewskim.**

Nekrologja.

† Ś. p. Józefa z Pisarskich **Carraria,** opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 23 stycznia r. b., przeżywszy lat 49. Stroskana siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w sobotę, dnia 26 b. m., w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —300—

† W dniu 26 b. m., w sobotę, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Teresy z Lipskich **Prądzyńskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają. —299

† Za duszę ś. p. Karoliny **Czarneckiej,** jako w dzień jej imienin, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), w sobotę, dnia 26 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, na które siostra i rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —295—

† Dnia 26 b. m., w sobotę, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Chomętowskiego,** doktora medycyny, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11 i pół** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. —284

† W niedzielę, dnia 27 b. m., jako w przeddzień imienin ś. p. Karoliny z Kuśmierskich **Mielnickiej,** odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, wotywa, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —301

† Dnia 28 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Karoliny z Karczewskich, Karola i Franciszki **Topolskich,** na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —285—

Z Cesarstwa.

Petersburg 23-go stycznia. — *Nowosti* w ostatnim swoim numerze powtórzyły następny artykuł z *Gazette diplomatique*: „Ostatniemi czasy między rządami rosyjskim i niemieckim toczyły się poważne rokowania z powodu zamierzonego rozmieszczenia znacznej masy kawalerji rosyjskiej wzdłuż pruskiej granicy. Mieszkańcy ościennych niemieckich prowincyj zaniepokoili się tym zamiarem, który nawet począł już był wchodzić w wykonanie, wskutek czego gabinet berliński czuł się zobowiązanym odnieść się w tym względzie do gabinetu petersburskiego. Ale ponieważ odnośne przedstawienie było uczynione w najserdeczniejszej formie, nie dało więc i wreszcie nie mogło dać powodu do jakiegokolwiek dyplomatycznego starcia. Rząd rosyjski, jak się zdaje, wprost odpowiedział, że w jego intencje bynajmniej nie wchodziło niepokoić niemieckie prowincje, ale że przedsiębiorąc środki ostrożności uległ legalnemu poczuciu obrony własnej; że wobec groźnego przymierza austro-niemieckiego, mogącego w jednej chwili zalać siłami zbrojnemi rosyjskie terytorjum, było co najmniej naturalnem przygotować się na wszelki wypadek do utrudnienia mobilizacji cudzoziemskich armij; ale ponieważ obok tego ani Niemcy ani Rosja nie mają powodu rozpoczynać działań nieprzyjacielskich, przeciwnie zaś mają wiele powodów do podtrzymania szczerej przyjaźni, to pierwsze z tych państw nie ma racji niepokojenia się. Sprowadzona na ten grunt wymiana myśli przybrała więcej pojednawczy charakter; wymieniono zapewnienia i gwarancje i ostatecznie rząd rosyjski przyrzekł jakoby wstrzymać się od powziętego podobno zrazu zamiaru wykonania swego projektu w całej rozciągłości. Teraz kwestję tę można uważać za zupełnie prawie załatwioną i dobre stosunki między dwoma cesarstwami, zamiast oziębnięcia, owszem bardziej niż kiedykolwiek się poprawiły. Co się tyczy ludu rosyjskiego, rzecz zupełnie inna; uczucia jego i nadal pozostają małosympatycznemi względem narodu niemieckiego.”

Petersburg 23-go stycznia.—Anglicy, jak donoszą dzienniki tutejsze, poczynają zwracać uwagę na bogactwa Kaukazu. W Abchazji lasy wytępili już dawniej francuzi, wywożąc tylko pnie odwiecznych drzew orzechowych, obecnie zaś anglicy ubiegają się o kupno lasów od hr. Dondukowa-Korsakowa ofiarując mu rs. 50 za dziesiatynę.

Petersburg 23-go stycznia. — W gazecie *Nowoje wremja* znajdujemy następne szczegóły o osobistości Piątkowskiego i jego sprawie: „W dniu 17-ym stycznia w sądzie w Gdańsku odbywał się dalszy ciąg procesu Piątkowskiego, którego **sprawa w koń.**

cu grudnia przerwaną była w celu zawezwania nowych świadków dla sprawdzenia osobistości podsądnego. Ale i teraz wątpliwość ta nie została rozstrzygniętą. Jak sama osobistość podsądnego tak i całe *curiculum vitae* pozostały tajemnicą dla pruskiego sądu. Mniemany Piątkowski wciąż dawał fantastyczne i wykrętne objaśnienia. Sąd wcale nie wziął na uwagę własnego oskarżenia się Piątkowskiego o zamiar wykonania zamachu na życie ks. Bismarka i w rezultacie mniemany Piątkowski został tylko oskarżony o oszukaństwo co do dwóch punktów, a mianowicie o wprowadzenie sądu w błąd przez oskarżenie się o zamiar zamachu i z powodu wrzekomych doniesień przez podsądnego warszawskiemu jenerał gubernatorowi jenerał-adjutantowi Hurko. Nadto mianujący się Piątkowskim, został oskarżony o włóczęgostwo i przyswojenie sobie cudzego nazwiska. Za wszystkie te połączone wykroczenia mianujący się Piątkowskim, skazany został przez sąd na zamknięcie w wieży na ośm miesięcy, nie wliczając w to czasu przebytego w tymczasowem zamknięciu. Po odsiedzeniu kary Piatkowski będzie wydalony z granic cesarstwa niemieckiego."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Wiedeń 24-go stycznia.—*Presse* donosi. „Wydział wykonawczy prawicy uchwalił motywowany porządek dzienny do wniosku Wurmbranda, na który zgodziły się wszystkie kluby prawicy. W motywach jego zostało powiedzianem, że rada państwa do wydania prawa językowego, obowiązującego w krajach monarchji, nie jest kompetentną, że prawa języka niemieckiego, jako środka porozumienia się w sprawach wspólnych, nie są przez nikogo podawane w wątpliwość i że utrzymanie języka niemieckiego w tym zakresie ze stanowiska jedności państwa jest koniecznem" (patrz w *Przegl. pol.* depeszę z Wiednia; *przyp. red.*).

Berlin 23-go stycznia.—Na wczorajszem posiedzeniu pruskiej izby panów p. Józef Kościelski wygłosił przy rozprawach o zakupnie kolei prywatnych przez państwo mowę, malującą dosadnie system germanizacji, przestrzegany przez zarządy kolejowe i uskarżającą się na niedopuszczanie techników polskich do wyższych posad przy kolejach państwowych. Minister robót państwowych, Maybach, odpowiedział wymijająco.

Berlin 23-go stycznia.—*Norddeutsche Allg. Ztg* polemizuje z dep. Windthorstem, który wyraził się, że kościół jest organizacją zarówno udzielną (*souverän*), jak państwo. Pod „kościołem" rozumiano tu zapewne Papieża, mówi organ kanclerski. Papież był monarchą udzielnym, dopóki istniało państwo kościelne; o innej udzielności jego mowy być nie mogło. Głoszona przez ultramontanów wszechwładza Papieża nad całym światem nie daje mu żadnego tytułu prawnego i żadne państwo mu tejże nie przyzna. W Prusiech znamy tylko udzielność naszego monarchy i nie pozwolimy nią zachwiać.

Rzym 23-go stycznia.—*Diritto* powiada: „Odkrycia *Kölnische Ztg* (patrz „Przegl. pol.") o potrójnem przymierzu są próbą zmącenia napowrót utorowanych świeżo dobrych stosunków Francji z Włochami. Przymierze Włoch z Niemcami ma charakter wyłącznie pokojowy. Włochy nie żywią innych zamiarów i nie potrzebują przyjmować od *Kölnische Ztg* nauk, w jaki sposób mają pilnować swych interesów."

Paryż 23-go stycznia. — Z Madagaskaru donoszą pod d. 27-ym grudnia r. z.: „Załoga francuska Tamatawy wykonała kilka wycieczek. Pięćset howasów w nocy z d. 13-go listopada wykonało atak na Majungę, celem uprowadzenia sprzymierzonej z francuzami królowej Sakalawów, zostali wszakże odparci ze stratą 60 ludzi zabitych."

Londyn 24-go stycznia.—Biuro Reutera donosi z Antananarivo: Koronacja nowej królowej Madagaskaru odbyła się d. 22-go listopada. Królowa i pierwszy minister oświadczyli uroczyście, iż nie odstąpią francuzom piędzi ziemi ojczystej.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 25-go stycznia.

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Rzymu, iż Mancini rozesłał do przedstawicieli Włoch za granicą okólnik, dotyczący pielgrzymki narodowej do grobu Wiktora Emanuela, którą uważać należy za objaw przyjazny dla monarchji we Włoszech ze stolicą w Rzymie.

Madryt 25-go stycznia.

Serrano podał się do dymisji. Oprócz Paryża, nastąpić ma zmiana w obsadzie poselstw w Wiedniu, Londynie, Brukselli, Rzymie, Atenach i Bukareszcie. Były minister Sivela (?) ma zastać posłem w Paryżu, a Molins posłem przy Watykanie.

Londyn 25-go stycznia.

Daily News donoszą, jako rzecz pewną, iż większa część armji Hicksa baszy jest ocaloną i oszańcowała się pod Nahadsen.

Petersburg 25-go stycznia.

Nowosti dowiadują się, że ministerjum komunikacyj zwróciło ponownie uwagę na zwiększenie taboru ruchomego, a głównie środków transportowych na drodze warszawsko-petersburskiej. Liczba wagonów ma być wkrótce znacznie powiększoną.

Petersburg 25-go stycznia.

Nowosti słyszały, iż opracowany przez ministerjum finansów projekt przepisów, określających przywileje dla spirytusu wywożonego za granicę, został przez radę państwa zatwierdzony i niebawem ma być opublikowany w *Prawitelstw. wiestniku*.

Petersburg 25-go stycznia.

Senator Kowalewski ma wkrótce zająć wysokie stanowisko administracyjne.

Petersburg 25-go stycznia.

Jenerał ks. Kantakuzen wyjechał do Sofji, celem objęcia teki ministra wojny.

Petersburg 25-go stycznia.

W końcu bieżącego miesiąca tutejsza polska kolonja urządza wielki bal na cel dobroczynny.

Moskwa 25-go stycznia.

Z powodu pogłosek dzienników o zamierzonych jakoby w Rosji zmianach w ustroju państwowym *Moskowskija wiedomosti* zamieściły obszerny artykuł, w którym dowodzą szkodliwości podobnych niczem nieuzasadnionych wieści. Powód do takich wieści, zdaniem gazety, tkwi w owej ciszy, jaka zapanowała w Rosji po burzliwych prądach poprzedniego panowania. Teraz wszędzie cicho, powierzchni kraju nic nie porusza, ale za to nie widać dokąd dążą jego interesa, co czeka w przyszłości, jaki porządek rzeczy się utrwala i będzie panował, jakiego systemu trzymać się mają te instytucje, w które tak obfitowało poprzednie panowanie. W zakończeniu artykułu wzmiankowany dziennik powiada: „Należy więc zdecydować się na coś, trzeba orzec czy Rosja ma pozostać Rosją, ze swoim kościołem, ze swojem prawem państwowem, w których mieści się jej istota, czy też na miejscu znanej nam Rosji ma wystąpić coś nowego nieznanego. W przejściowym stanie, jaki obecnie przebywamy, występuje anomalja za anomalją. Ludzie rozumni niekiedy wydają się warjatami, dwoi nam się i troi w oczach, zamiast jednej samowładzy, którą uzyskaliśmy wielką pracą całych naszych dziejów i która dla wszystkich zdrowo myślących i żyjących na jawie jest niezachwianą, majaczą nam się widma wielu samowładz, coraz bardziej zagarniających nasze sprawy. Czas pozbyć się tego widma! Nie potrzeba do tego nadzwyczajnych usiłowań ani burzenia, potrzeba tylko otrzeźwić się. Instytucje stworzone zostały nie dla fantastycznej, ale dla rzeczywistej Rosji, trzeba tylko doprowadzić je do prawdy, tj. pogodzić je z rosyjskiem prawem państwowem, w którego system wchodzić winne. Dopóki Rosja będzie Rosją, wszystko pójdzie inaczej, skoro pomięszaniu pojęć zostanie położony koniec, kiedy to co niedopowiedziane będzie dopowiedzianem, a to co niejasne wyjaśnionem. Też same instytucje będą funkcjonowały inaczej i wówczas dopiero ocenią dobroczynne znaczenie reform, które za poprzedniego panowania odnowiły Rosję."

GIEŁDA.

Dnia 25-go stycznia 1884 roku.

Kursa wekslowe pozostały bez zmiany i dziś bowiem szacowania z berlińskich zebrań przegiełdowych nic nowego nie przyniosły. 197.50 jest kursem dla rubli stałym już od tygodnia pomimo wszystkich najrozmaitszych wpływów, jakie giełdę berlińską poruszają.

Rozumie się więc, iż i u nas zmian nie może być żadnych, ale też i obroty nie mogą być znaczne. Dla spekulacji przy niezmienności kursów nie ma pola działania, potrzeby zaś konieczne przy nadzwyczaj małym ruchu handlowym w ogólności, mniejsze są niż kiedykolwiek.

Za weksle długoterminowe na Berlin jak wczoraj tak i dziś $50.87\frac{1}{2}$ żądano 50.80 płacono, krótkoterminowe również w żądaniu niezmienione, ofiarowywano po $50.77\frac{1}{2}$, kupowano je zaś wedle dobroci papierów od $50.62\frac{1}{2}$ do $50.72\frac{1}{2}$ chętniej płacąc drożej nawet za weksle z pierwszorzędnemi podpisami, niż tanio za mniej dobry papier.

Wekslami na pomniejsze miasta niemieckie ani w krótkim, ani też w długim terminie obrotów nie dokonywano.

Na Londyn 10.29 jak wczoraj żądano. Płacono nawet trochę drożej niż wczoraj, bo 10.27 i 10.28.

Za 100 franków na Paryż 41.20 żądano. Małą ilość rzadko potrzebowanych długoterminowych po 41.10 kupiono; za krótkoterminowe również 41.10 a nawet $41.12\frac{1}{2}$ płacono.

Na Wiedeń 85.55 żądano, 85.35 płacono.

Papiery państwowe dobrze się trzymały. Listy likwidacyjne 88.35 za większe i 88.20 za mniejsze w żądaniu. Pożyczka wschodnia kupowana chętnie i płacona drogo 92 a nawet 92.15 przy żądaniu 92.35 — o ten ułamek wyższa od wczorajszego.

Listy zastawne ziemskie prawie bez zmiany w ruchu małym. Serji I-ej 100.35, 100,25, 100.15, III-ej 100.20, 100.10, 100. Kupowano serji I-ej małe po 99.25 i III-ej lit. B po 99.90. Serji IV-tej lit. A ofiarowywano po 99.70 płacone były bez zmiany 99.50.

Listy miejskie nieco drożej 96, 94.15, 93 i 92.30, Serji II-ej — po 94 płacono.

Łódzkie 86.50, 85.50, 83.50.

Akcje w spokoju zupełnym.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie dosyć mocne. Za weksle długoterminowe na Berlin pierwszorzędne 50.80, a nawet i $50.82\frac{1}{2}$ osiągnąćby można.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Targi żywnościowe obficie są zaopatrzone, dowóz jest znaczny, ułatwiony łagodną temperaturą.

Chleba bochenek trzyfuntowy płaci się 14 kop.

Mięso wołowe prawie bez zmiany, na dosyć niskim poziomie silną konkurencją podtrzymywane. Polędwicy funt kosztuje $22\frac{1}{2}$—25 kop., pieczeni zrazowej i krzyżówki 15 kop., mięso na rosół 13—14 kop. Ozór wołowy 90 kop., cztery nogi 80 kop., flat 80 kop., cynadry 25 kop.

Cielęcina zdrożała. Kotlet i dyszek 18 kop. funt, górka i inne części 15 kop., móżdżek 15 kop., cztery nóżki 20 kop.

Wieprzowina od szynki 15 kop., schab 18, boczek 16 kop. Słonina i sadło po 22 kop. za funt, słonina solona 24 kop., kiełbasa w jatkach surowa 20 kop. za funt.

Prosiaki po 75 kop. do 1 rs., stosownie do wielkości i wypasionia.

Baranina od dyszka i comber po 15 kop.

Jak zwykle w jatce p. Lenartowicza za Żelazną Bramą mięso w wyborowych gatunkach sprzedaje się o $1\frac{1}{2}$ kop. na funcie taniej, a nawet mięso na rosół, którego zbyt jest utrudniony o 2 kop. taniej. W obudwu nowych bazarach sprzedaje się również mięso taniej, lecz w gatunkach gorszych, po większej części kolejami z dalszych stron dowożone.

Drób prawie bez zmiany. Indory po 3 do 4 rs., indyczki 2—3; pulardy i kapłony 50—80 kop. bite, gęsi żywe pasione od 1.20 do 1.80, kaczki żywe pasione 60 do 80 kop., gęsi bite 1.10 do 1.80, kaczki bite 50—70 kop., kury stare żywe 45—75 kop., młode do 50 kop.

Zwierzyna podrożała cokolwiek. Sarna od 10 do 20 rs., zające od 90 kop. do 1.80, kuropatwy 1.50 para, jarząbki 1.20 para, kwiczoły 40 kop. para.

Ryby dosyć tanie. Żywe szczupaki 40, karasie 45, karpie i liny po 30 kop. za funt. Ryby śnięte bardzo tanie. Szczupaki lidzkie 15, inne 12 kop. Sandacze 12—15 kop., karasie 18, karpie i liny 18 kop., leszcze 14 i okonie po 13 kop. za funt.

Nabiał również nie drożeje. Masło bez soli przez kolonistów obficie w dni targowe dowożone 45—50 kop. za funt., solone w sklepach 35—50 kop. Śmietana 40—45 kop. kwarta, śmietanka 15—25, kremowa do 50 kop. dochodzi. Mleko niezbierane 12 kop. kwarta, zbierane 7 kop. Serek nieduży 30, twaróg na pierogi 15 kop.

Jaj kopa $1.57\frac{1}{2}$, na sztuki para po $5\frac{1}{2}$ kop.

Mąka w sprzedaży detalicznej 0000—10 kop., 000—9 00—8, 0—7, nr 1—6, nr 2—5 kop. za funt.

Kaszka krakowska 12, orkiszowa 10—14, jaglana 12—14, gryczana 10—12 kop. kwarta.

Grzyby suszone 50—75 kop. za funt, śliwki 14—25; powidła 25 kop. za funt. Drożdże 45 kop.

Jarzyny przy odwilży dowożone jak na czas obecny obficie. Pietruszki pęczek 8 kop., selerów mendel $22\frac{1}{2}$, porów 10, cebuli kwarta 5 kop., buraków ćwierć 50, brukwi 45, marchwi 40 kop.

Ziemniaki 3.15 do 4 rs. za korzec. Kapusta na główki od 3 do 7 kop., czerwona i włoska po 5 kop. główka.

Owoców obfitość też wielka. Jabłka od 90 kop. do 2.50 za kopę na straganach. Gruszki droższe od 1.20 do 3 rs., na sztuki od 6 kop.

Pomarańcze po 5, cytryny po $2\frac{1}{2}$ kop. sztuka.

J. Wł.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Adrjanna Lecouvreur". Jutro: „Afrykanka" (występ p. Jakowickiej). — ROZMAITOŚCI. Dziś: „Wesele Oliwetty". Jutro: „Doktor Robin" i „Dom otwarty".—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Naprzeciwko", „Józia w kłopocie", „U ciotuni" i „Dziwacy". Jutro: „Bettina".

Otwarcie restauracji.

Znana od lat kilkunastu ***restauracja przy placu św. Aleksandra***, w domu p. Junga, nr 8, ***w dniu 26 b. m., to jest w sobotę, o godzinie 6-ej wieczorem, na nowo*** OTWORZONĄ ZOSTANIE.

O czem zawiadamiając, poleca się łaskawym względom szanownej publiczności. (195)

Właściciel zakładu

Paweł Żabka.

— A. n. Szanowny redaktorze! Stara historja Domejki i Dowsjki bardzo często u nas się powtarza, a podobieństwa nazwisk tworzą nieraz *qui pro quo* wesołe lub też nieprzyjemne. W podobnem znajduję się położeniu. zamieszkuję bowiem w jednym powiecie z p. **Feliksem Kaczorowskim z Pruchnowa**, a mało znaczna różnica litery, tworzy jedną nazwę w ustach ogółu i bardzo często jesteśmy brani jeden za drugiego, tem bardziej, że i rodziny nasze pod względem wieku i liczebnym, są prawie jednakie. Pragnąc położyć tamę licznie zdarzającym się pomyłkom, wynikającym z podobieństwa nazwisk naszych, udaję się do ciebie szanowny redaktorze, abyś raczył odezwę niniejszą zamieścić w łamach swego pisma, z tem nadmienieniem, że ze ś p. Józefem Witkowskim, dziedzicem Wąsewa i Michałowa nie łączyły mnie nigdy żadne stosunki.

Z winnym szacunkiem

Teofil Koczorowski, z Koszczał,

— 265 — pow. nieszawski, gub. warszawska.

Komitet Towarzystwa resursy obywatelskiej

ma zaszczyt zawiadomić, iż w dniu 2 lutego r. b., w sobotę, o godzinie 9-ej wieczorem, danym będzie w resursie wieczorek tańcujący, na który bilety wejścia dla członków Towarzystwa, ich rodzin, oraz osób przez nich wprowadzonych, wydawane będą w kancelarji resursy w dniu 31 stycznia r. b. i 1 go lutego, to jest w czwartek i piątek, od godziny 6 do 9 wieczorem. W dzień zabawy bilety wydawane nie będą.

Dyrektor *K. Temler.*

(293) Członek komitetu sekretarz *M. Rudnicki.*

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr **4** wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (80

Kostjumy gotowe eleganckie i tanie. Magazyn paryski. Niecała 4. 287

— Mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, iż zakład mój, ram, ornamentacyj, tudzież wszelkich wyrobów *metalizowanych* sposobem w Warszawie *nieznanym*, istniejący w Paryżu przy ulicy Saint Marc nr 20, pod firmą ***Leopold***, przeniosłem do Warszawy na ulicę ***Niecałą nr 8***, gdzie przyjmuję wszelkie zamówienia. Przytem nadmieniam, iż przed otwarciem zakładu zwiedziłem najcelniejsze zakłady Rzymu, Wenecji i Wiednia dla zasięgnięcia wzorów, w które mój zakład obfituje.

Leopold, Niecała 8. 304

Wykaz

wynagrodzeń, wypłaconych przez warszawską jeneralną reprezentację Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor", w m-cu grudniu 1883 r., za szkody w Królestwie Polskiem i kraju północno-zachodnim pożarami zrządzone.

I. Królestwo Polskie.

A. Ubezpieczenia rolne.

		rs.	k.
1.	Wodziński Tadeusz, Sucha, powiat grójecki	460	20
2.	Drabiński Juljan, Krzywowólka, powiat bialski	354	50
3.	Żarnowski Antoni, Dunaj, powiat ciechanowski	4,091	25
4.	Stembarth Henryk, Grondy Woniecki, powiat łomżyński	49	65
5.	Doliwa Józef, Kumelsk, powiat szczuczyński	12,889	34
6.	Lasocki Roman, Zaskrodzie, powiat kolneński	220	—
7.	Apoznański Konstanty, Czyżewo-Ruś powiat ostrowski	690	—
8.	Mayzel Atanazy, Grochowiska, powiat pińczowski	650	90
9.	Włodek Michał, Sułkowice, powiat stopnicki	5,345	—
10.	Szymanowski Józefat, Ciepielów, powiat turecki	1,809	96
11.	From Efroim, Dzierzbin, powiat kaliski	78	60
12.	Paczkowski Franciszek, Chabierów, powiat kaliski	4,064	58
13.	Neugebauer Rudolf, Chabierów, powiat kaliski	184	80
14.	Borecka Ksawera, Marjanów, powiat kaliski	369	40
15.	Pestkowski Stanisław, Kiełczygłów, powiat wieluński	844	—
16.	Muchanow Sergjusz, Kiełczygłów, powiat wieluński	109	48
17.	Karoński Tadeusz, Naramnice, powiat wieluński	1,228	—
18.	Baron Franciszek Keudell, Giełgudyszki, powiat władysławowski	49	17
	Łącznie	**33,488**	**83**

B. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

		rs.	k.
19.	Hoffman Zygmunt, miasto powiatowe Włocławek	312	15
20.	Pirzyc Szmul, miasto powiatowe Biała	1,400	—
21.	Hrabia Zygmunt Pusłowski, Czarkowy, powiat pińczowski	1,040	67
22.	Pestkowski Stanisław, Kiełczygłów, powiat wieluński	8,641	81
23.	Leibsohn Abel, Suwałki	65	—
24.	Frick Celina, Radom	69	35
	Łącznie	**11,528**	**98**

II. Kraj północno-zachodni.

A. Ubezpieczenia rolne

		rs.	k.
25.	Hrabia Stanisław Grabowski, Możejków, powiat lidzki	750	—
26.	Dembowiecki Aleksander, Pieski, powiat oszmiański	2,977	—
27.	Szapira Dawid, Stobińciszki, powiat trocki	300	—
28.	Książę Antoni Radziwiłł, Chominka, powiat słucki	50	—
29.	Świetlicki Feliks, Krawcewicze, powiat nowogrodzki	1,425	—
	Łącznie	**5,502**	—

B. Ubezpieczenia miejskie i fabryczne.

		rs.	k.
30.	Jogihes Józef, miasto Mohylew	168	—
31.	Munwiz Wolf, miasto Mińsk	300	—
32.	E. Berenth i Auler, miasto powiatowe Białystok	14,066	43
	Łącznie	**14,534**	**43**

Ogółem wypłacono w m-cu grudniu 1883 roku **65,054** **24**

Warszawa d. 18 stycznia 1883 r.

Zarząd warszawskiej jeneralnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor",

Członek komitetu nadzorczego,

M. Glinka.

Jeneralna reprezentacja.

— 108 — *Edward Epstein i Goldberg.*

SER OSTROŁĘCKI,

wyborowy produkt gospodarstwa wiejskiego, łatwo strawny, tłusty i wykwintnego smaku, do nabycia na cegiełki 2, 3 i 4 funtowe po 30 kop. funt w składzie ***Józefa Czekalli & Co.***, ulica Rymarska, nr 5. (200)

— ***Przeniesioną została dystrybucja*** z ulicy Koziej na Elektoralną nr 45A.—*B. B.* (290)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Liljo.* Jeżeli jesteś *A. J.*, będę na maskaradzie z upragnieniem. Daj mi listownie jaki zupełnie przekonywający dowód, inaczej nie będę, gdyż inne intrygi mnie nudzą.—*E.* (289)

— *R. M.* Będę na czwartej maskaradzie w miejscu oznaczonem o $10^{1}/_{2}$ godzinie. (283)

— *Do Janiny.* Według życzenia na czwartej maskaradzie będę, bądź punktualną, nie daj długo czekać.—*Ciekawy J. Z.* (298)

— Będę.—*Słowik.* (297)

— Z powodu niezależnych odemnie okoliczności, nie mogłem stawić się we wtorek o godzinie 11-ej rano w cukierni Janowskiego. Proszę więc *maseczkę* z 3-ej maskarady o zobaczenie się w tymże czasie i miejscu w nadchodzącą sobotę. (273)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 25-go stycznia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 77½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 29	—.—
Paryż 100 franków „ „	41 20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 55	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 35	—.—
m.	100 15	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 00	—.—
„ „ „ II	94.15	—.—
„ „ „ III	93 00	—.—
„ „ „ IV	92 20	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.35	—.—
małe.	88 20	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92 35	—.—
II „ „ rs. 100	92.35	—.—
III „ „ rs. 100	92 35	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Żaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $45^{15}/_{18}$.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $158^{1}/_{3}$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $113^{8}/_{9}$.
Od listów likwidacyjnych kop. $58^{8}/_{9}$

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 25-go stycznia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	800	870
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	610	630
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	300	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	55	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 25-go stycznia 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 64.

„ wiadro rs. 8 kop. 11¼

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 12

LEKCJE BUCHHALTERJI 168

udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg Nauk. — Marjańska 2B.

Buchhalterji

lekcje udziela J. Danilewicz autor. Królewska № 13, przyjmuje od 3—6. 74

Siano Nadwiślańskie, Owies, Słoma,

do sprzedania. Kantor wynajmu karet, plac Warecki № 18. 4336



Magazyn Ubiorów Męzkich Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składu aptecznego,

odznacza się zręcznym i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcająco przystępnemi. Gotowa robota również korzystnie do nabycia.—Na prowincję sposób brania miary wysyła. 77

Inżynier

gruntownie wykształcony, teoretycznie i praktycznie, energiczny, skończywszy politecnikę zagraniczną, zamieszkały obecnie w Rydze, posiadając najlepsze świadectwa, poszukuje miejsca inżyniera w fabryce maszyn lub innym zakładzie technicznym, tenże posiada również język rossyjski i francuzki.—Łask. oferty pod lit. T. W. 113, przyjmuje Rudolf Mosse w Rydze. 190R

BILET uwalniający od wojska

jest do sprzedania. Wiadomość u Głuchowieckiego, Dzielna № 3, mieszkania 13; od godz. 9—11 rano i od 4—7 wieczorem. 188R

DZIEŁA ILLUSTROWANE.

41

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE,

poleca następujące dzieła illustrowane w wydaniu wytwornem na welinie, w **ozdobnych oprawach**, ze złoconemi brzegami:

„MARJA," powieść Ukraińska **A. Malczewskiego**, z 8 fotografiami, podług rysunku E. M. Andriollego.—Wydanie trzecie. Rs. 10.
Toż samo wydanie w formacie 8-ki, ozdobnie oprawne Rs 4.
Toż samo w formacie 16-ki, ozd. opr. Rs. 2.
„STARA BAŚŃ," powieść z IX wieku, przez **J. I. Kraszewskiego.** Illustrował E. M. Andriolli.—Wydanie jubileuszowe z portretem Autora. Rs. 12.
„PAMIĘTNIKI KWESTARZA," przez **Ign. Chodźkę**, z 12 rycinami E. M. Andriollego. Rs. 15.
„PAN TADEUSZ," **A. Mickiewicza**, z illustracjami E. M. Andriollego. Rs. 25.
„MOHORT," rapsod rycerski, z podania **Wincentego Pola**, z 24 illustracjami Juljusza Kossaka. Rs. 13.
„URODZONY JAN DĘBORÓG."—Dzieje jego rodu, głowy i serca przez niego samego opowiadane.—Rytmem spisał **Wł. Syrokomla** (L. Kondratowicz). Illustrował E. M. Andriolli. Oprawne. Rs. 6
W oprawie ozdobniejszej ze złoconemi brzegami Rs. 8

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1884

Kalendarz Warszawski ilustrowany popularno-naukowy.
Wydany obecnie kalendarz na rok 1884, liczy 39 rok istnienia, mieści w sobie artykuły celniejszych w literaturze naszej pisarzy, oraz dział informacyjny i kronikę roczną.—**Cena kalendarza kop. 50.**

Dziennik

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

Cena egzemplarza kop. 15.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Księgarni Józefa Ungra w Petersburgu plac Kazański № 7.

Uwaga. Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeślą **rubla jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, otrzymają takowe f r a n c o, jeżeli zaś nadeślą należność na którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszta przesyłki.

113 **Adres: JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki 3.**

CENNIK SKŁADU NASION „OGRODNIK POLSKI,"

z opisami hodowli z nasion wszelkich roślin ogrodowych i rolnych, wyszedł z druku i przesyła się bezpłatnie na żądanie.—ADRES: Warecka № 6, w Warszawie. 154

KAŻDA MATKA

wydając córkę za mąż, powinna dołączyć do wyprawy dwie książki: pierwszą „365 obiadów", przez Lucynę C., za 75 kop.; drugą „Wykład Nauki Krojów, Strojów, Szycia Sukien i Okryć Damskich", przez A. Gałecką, cena egz. 75 kop. Można dostać we wszystkich księgarniach. 159

Tom wypada 30 kopiejek. **Tom wypada kopiejek 30.**

Tanie Zbiorowe Wydanie POWIEŚCI Józ. Ign. Kraszewskiego,

SERJA NOWA.

Rozpoczęta w roku 1883 wychodzić będzie w r. 1884. W roku ubiegłym wyszło 20 tomów; — w przyszłym wyjdzie znów 20.

W wydaniu tem mieszczą się powieści dotychczas w tanich wydaniach nie egzystujące.

Żadna z powieści wydrukowanych w wydaniu zwanem jubileuszowem w tej serji

powtórzoną nie będzie.

W roku 1883 wydane 20 tomów zawierają w sobie powieści:
Boża Opieka;—W mętnej wodzie;—Dzieci wieku;—Piękna Pani;—Macocha;—Pałac i Folwark;—Na cmentarzu, na Wulkanie;—Papiery po Glince;—Morituri.

Cena wszystkich 20 tomów razem rs. 6, z przesyłką pocztą rs. 7.

Warunki prenumeraty na r. 1884.

w Warszawie:		Pocztą:	
kwartalnie (za 5 tomów),	rs. 1 k. 50.	kwartalnie (za 5 tomów)	rs. 1 k. 75.
półrocznie „ 10 „	„ 3 „ —	półrocznie „ 10 „	„ 3 „ 50.
rocznie „ 20 „	„ 6 „ —	rocznie „ 20 „	„ 7 „ —

W Warszawie można też opłacać miesięcznie po kop. 50.

MICHAŁ GLÜCKSBERG.

54r Wydawca, ulica **KRÓLEWSKA № 5.**

Ogrodnik Polski

dwutygodnik ogrodniczy, z chromolitografjami i drzeworytami.
Cena w Warszawie rocznie rs. 6.
„ na Prowincji „ „ 8. 155r

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

poleca następujące nowe dzieła

TREŚCI HISTORYCZNEJ.

	Rs. k.
Bobrzyński Michał. Dzieje Polski w zarysie, wyd. 2-gie, znacznie powiększone, z 2-ma mapami, dwa tomy	4 —
Chomętowski Wład. Synowie hetmańscy, opowiad. hist., 2 t.	2 40
Jarochowski Kazimierz. Nowe opowiadania historyczne.	3 —
J. Dr Antoni. Opowiadania historyczne Serja III, 2 tomy,	3 —
— Zameczki podolskie na kresach multańskich, wyd. 2-gie przerobione i powiększone przez autora, 3 tomy	5 —
— Z przeszłości Polesia Kijowskiego, opowiadanie historyczne	— 80
— Niewiasty kresowe, opow. hist.	1 50
Kantecki Klemens. Sumy neapolitańskie, opow. hist.	1 80
Karwicki Józef Dunin. Szkice obyczajowe i historyczne	1 20
Kitowicz ks. Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III, wyd. nowe przejrzane, z przedmową Władysł. Zawadzkiego, 2 tomy	3 —
Kubala Dr L. Jerzy Ossoliński 2 t.	6 —
— Szkice historyczne, 2 tomy	5 —
Lisicki Henryk. Antoni Zygmunt Helcel, 1808—1870. 2 tomy	10 —
Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, kasztelanowej kamieńskiej (1754—1800). z oryginałów przechowanych w archiwach familijnych wydał Kazimierz Waliszewski	3 —
Listy Króla Jana III pisane do królowej Kazimiery w ciągu wyprawy pod Wiedeń w r. 1683, z mapą pochodu wojsk polskich pod **Wiedeń i podobizną listu Jana III-go**	1 60
— na welinie	2 15
Prohaska Antoni. Ostatnie lata Witolda, studjum z dziejów intrygi dyplomatycznej	2 50
Smolka Stanisław. Mieszko Stary i jego wiek, praca uwieńczona nagrodą przez Tow. historyczno-literackie w Paryżu	4 —
— Szkice historyczne, Serja 1-sza i 2-ga, po	2 —
Szujski Józef. Opowiadania i roztrząsania historyczne, pisane w latach 1875—1880	3 —
Wójcicki K. Wł. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia (1800—1830), tom I	1 80
— Społeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800 do 1830), tom II	1 80
— Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat 30 (1800—1830), t. III	1 50

42 —o—

Na Karnawał.

NAKŁADEM

Składu Nut Muzycznych

G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 4,

wyszło

Pierwsze Album Tańców

wybranych przez

L. Lewandowskiego,

zawiera:

1. Suppe. Titania. Walc.
2. Lewandowski. Co lubi Warszawa. Kontredanse.
3. „ Drobniutka. Polka.
4. Zichrer. Kwiaciarka. Polka.
5. Lewandowski. Proszę w tany. Polka.
6. „ Na skrzydełkach. Polka-Mazurka.
7. „ Zawsze ostro. Mazur.
8. „ Z duszą. Mazur.

Cena rs. 1.50.

Tańce grywane w Teatrze Rozmaitości, w Teatrze Nowym, na Balach i Maskaradach.

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych. 199r

Wyszła z druku broszurka p. t.

JAN SOBIESKI

spieszący na pomoc oblężonym przez turków austrjakom

napisał

Franciszek Walczakiewicz.

Cena kop. 6, Handlującym rabat.

Nabyć można w mieszkaniu autora, **dom p. Jelskiej Złota 28.**

Skład Główny w księg. pp. **Gebethnera i Wolffa** oraz **K. Prószyńskiego.** 96

Za rs. 7,000 37

WILLA,

w Grodzisku, blizko stacji, № 78, składająca się z domu drewnianego blachą krytego, o 6 pokojach o 2 kuchniach, z werendą i spiżarką, piwnicy murowanej i 3 komórek, ogrodu spacerowo-owocowego, szparagarni i pompy żelaznej z dobrą wodą.—Wiadomość na stacji Grodzisk u szwajcara Wojciecha

Grzebienie

do czesania włosów.

Wielki wybór grzebieni bawolich i z rogu irlandzkiego, z najlepszej fabryki **Robert Aine** w Paryżu, poleca **J. Kalinowski**, ulica Marszałkowska № 61. Biorącym na tuziny odstępuje się rabat. 4906

Cegielnia I KOPALNIA TORFU,

do sprzedania, blizko m. Prasnysza, na przestrzeni jednej włóki, znajduje się cegielnia obfita, z wszelkiemi utensyljami, zabudowaniami kompletnemi, także kopalnia torfu najlepszego gatunku, około 6 morgów, a głębokości łok. 5½, i 6 morgów ornej ziemi, oraz dom mieszkalny i kanał rybny, za przystępną cenę i pod dobremi warunkami. Wiadomość w Warszawie, ul. Karmelicka № 13B, mieszkania № 1 i w Prasnyszu, u p. Rejenta Cybulskiego. 115

Sklep mój na ulicy Chłodnej N. 12,

wprost kościoła Św. Karola Boromeusza **zaopatrzony świeżemi**

Towarami Kolonjalnemi

dobrego gatunku i **WINAMI** firmy Simon i Stecki i mojemi Węgierskiemi, przy zmienionej administracji, **poleca się łaskawej publiczności.** Obstalunki robić można przez miejską pocztę, a ja towar akuratnie odsyłać będę. 67B

Włodzimierz Wredt.

Białe Rączki!

Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce, wybiela i wydelikatnia preparat **„Lotion Heliodorm"** po kilkorazowem posmarowaniu, Cena za flaszkę rs. 1.20. — Sprzedaż w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 83. 20

PLAC do zabudowania

znakomicie położony w Alejach Jerozolimskich, blizko Nowego-Światu, pod № 22, frontu łokci 65, na okien piętnaście, głębokości łokci 68, od strony południowej, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość u właściciela tegoż placu przy ulicy Nowy-Świat № 18, mieszkania № 28, od godziny 11—12. 191

Do sprzedania za cenę nizką

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty. — Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i reperacje, u Tapicera, Leszno № 13. 180

Dwa Place

po 31 łok. frontu, 64 głębokości, do uprzedania **razem** lub **pojedynczo** przy ulicy Ciepłej, pomiędzy Grzybowską i Krochmalną. Z powodu zamierzonego **urządzenia bazarów** na posesjach po **Mirowskich Koszarach**, place te mają dobrą przyszłość. Wiadomość Marszałkowska № 60, w Magazynie Mebli, 1-e piętro. 219r

---

Do wynajęcia zaraz

277

lub od 1 Kwietnia kilka wygodnych mieszkań od 4 do 7 pokoi z kuchniami i przedpokojami, oraz pomieszczenie na fabrykę przy ul. Chłodnej 12. Wiadomość u właścicielki,

---

KOLONJA

278

do wydzierżawienia za Wolskiemi rogatkami, 4 morgi gruntu z ogrodem owocowym i mieszkaniem. Wiadomość, Twarda 10, m. 38.

Poszukuje się do kupna

Kassy ogniotrwałej

wielkich rozmiarów, mało używanej, oraz **KUFRA**, cało okutego blachą żelazną. Wiadomość: Sala Licytacyjna, Miodowa 10. 274

140

Sto czterdzieści różnych **kostjumów** do wynajęcia, na maskarady, cena wynajmu od rs. 1.50, od kostjumu. Marszałkowska № 67, m. 24, piętro III, lewa oficyna. 276

BALE

276

przy ulicy Twardej i róg Śliskiej № 27, w tak zwanej „Winawera Sali," odbywają się przez cały karnawał wieczory tańcujące co Niedzielę.

Dnia 5 (17) Grudnia 1883 roku.

W IMIENIU
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI

Sąd Handlowy Warszawski w Wydziale Upadłości, na publicznem posiedzeniu sądowem, w komplecie następującym:

Prez. Człon. Sądu: **W. W. Andrychiewicz.**

Członkowie Sądu: (**B. B. Werner i** (**M. L. Mamrot.**

Pomocnik Sekretarza **E. E. Holc.**

Wysłuchawszy wniosku Sędziego-Komisarza massy upadłości Wiktora Podoskiego, b. Członka Sądu Franka, z d. 1 (13) Grudnia r. z., o wyznaczenie nowego terminu do sprawdzenia pretensyj wierzycieli massy i zważywszy: 1) że niektórzy z wezwanych wierzycieli wiadomych upadłości, nie stawili się w terminie oznaczonym art. 503 K. H., do sprawdzenia ich pretensyj, 2) ze względu tego dla wiadomych wierzycieli a niestawających, jakoteż wszystkich niewiadomych wierzycieli zgodnie z art. 551 K. H., trzeba wyznaczyć nowy termin do sprawdzenia, z tych zasad Sąd Handl. Warsz. postanowił wyznaczyć wierzycielom: 1) hr: Władysławowi Branickiemu, 2) Antoniemu Humnickiemu, 3) Ludwikowi Hirszfeldowi, 4) Feterowi, 5) Tomaszewskiej, 6) Juljuszowi Fecherowi, 7) Stanisławowi Stryblowi, 8) Emanuelowi Stopczykowi, 9) Kassie Warszawskich Przemysłowców; 10) Towarzystwu Wzajemnego Kredytu, 11) Karolowi Hennebergowi, 12) Mutniańskiemu, 13) Kropiwnickiemu, 14) Towarzystwu oświetlenia gazowego, 15) Domańskiej, 16) Hube, 17) Przyłupskiej, 18) Rosmanowi, 19) Józefowi Żelisławskiemu, jak również dla wszystkich niewiadomych, nowy miesięczny termin, celem sprawdzenia ich pretensyj do massy Wiktora Junoszy Podoskiego.

Oryginał podpisali obecni. Zgodnie z oryginałem: p. Sekretarza **Holc.**

Dla dogodności wierzycieli stosownie do rezolucji Sędziego-Komisarza z d. 12 (24) Stycznia 1884 r., wyznacza się stałe terminy do sprawdzenia wierzytelności massy upadłości Wiktora Junoszy Podoskiego, w dniu 27 Stycznia (8 Lutego), 4 (16) Lutego i 11 (23) Lutego 1884 r., od g. 1—2 po południu, w Kancelarji Wydziału Upadłościowego w Sądzie Handl. Warsz., Długa № 7.—Syndyk Tymczasowy Adwokat przysięgły **Antoni Kurman**, Karmelicka № 2. 213R

REPERACJE

Wachlarzy, Grzebieni, Spinek, Antyków, Szkła, Porcelany etc., przyjmuje **K. PLAGE,** ul. **Nowy-Świat № 55.** 195R

!!Pianista!!

przyjmuje zamówienia na bale i wieczory tańcujące. Chłodna № 48, mieszk. 18. 280

Jest do odstąpienia w mieście gubernjalnem

Pensja 6-cio-klassowa,

od lat kilkunastu z powodzeniem egzystująca, warunki przystępne.—Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 221R

Ponieważ niektórzy fabrykanci używają **do wyrobów gumowych**, w celu omamienia publiki, pakunków i etykiet podobnych do moich, przeto zmuszony jestem umieścić **podpis mój** nietylko **na taśmie,** lecz prócz tego **na samych etykietach.** 220 R

Łódź, w Styczniu 1884 r.

Emil Wicke

Do Kijowa

potrzebną jest **Osoba do mód uzdolniona,** mówiąca po polsku, oraz posiadająca język niemiecki lub francuzki.—Zapewnia się stosowne wynagrodzenie, z życiem i mieszkaniem.—Bliższa wiadomość przy ulicy Solnej № 7, lokalu 2. 281

---

216 R **Rs. 10,000 do 12,000.**

potrzeba zaraz na spłatę takiejże summy, mieszczącej się w pierwszej połowie szacunku domu murowanego w Warszawie.—Oferty pod lit. **M. B.** uprasza składać w Biurze Ogł. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Poszukuje się natychmiast suchego i ciepłego

Mieszkania,

składającego się z 2—3 pokoi, przedpokoju, kuchni i wygódki, z wodociągiem i zlewem, nie dalej jak o 10 minut drogi od Banku Handlowego. — Oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. **H. H.** 217 R

W Dobrach Serniki, wiorst 18-cie po szosie, od stacji Lublin, jest do sprzedania

ośm sztuk ogierów

czystej krwi i pół krwi angielskiej gotowych do rozpłodu. 212R

Sprzedaje każdego czasu na miejscu p.

Czesław Węgliński.

Do sprzedania:

Garnitur czarny, kryty coteliną jedwabną, ze Stołem dobrej roboty; Toaleta orzechowa, używana; Szafka do bielizny. Cena możliwie nizka, u Tapicera. Świętokrzyzka № 11.

279 **Antoni Kwiatkowski.**

Wyprzedaż o 50% taniej

wysortowanych **Kwiatów.**—Świeżych karnawałowych duży wybór, ceny umiarkowane,

w Fabryce Kwiatów

Marji Sempołowskiej,

ulica Świętokrzyzka № 17. 215R

!!!Ceny zniżone!!!

W Składach Nowej Spółki Opałowej,

KANTOR: róg Nowego-Świata i ulicy Ordynackiej № 8.

Za korzec węgla najlepsz. krajowego	k.	90.
„ „ „ zagranicz.	„	95.
„ „ drzewnego	„	95.
Za sążeń drzewa sosnow. szczapow.	rs.	15.
„ „ olszowego „	„	16.
„ „ brzozowego „	„	17.

Drzewo drobno rąbane o rs. 1 droższe na sążniu.

Biorącym węgiel całemi wagonami, odstępuje się 7½ kop. na korcu.

Za dobroć, akuratność i **sumienną miarę** firma gwarantuje.

Wozy kryte i cechą **Magistratu ostęplowane.** 94

Ważne

dla pp. Fabrykantów i Przemysłowców, zupełnie nowy budynek fabryczny murowany, wraz z domem mieszkalnym do sprzedania lub wydzierżawienia, na korzystnych warunkach w bliskości st. Pruszków, dr. ż. W.-W. Wiadomość Nowogrodzka № 25, mieszk. 7. 229

241

WSPÓLNIKA

z kapitałem 15 tysięcy rubli, poszukuje się do b. korzystnego przedsiębierstwa, gwarancja kapitału zupełna.—Adresy przyjmuje Kantor Kurjera Warsz. dla P. P. № 40.

Fabryka 106
Gipsu Sztukatorskiego,

mularskiego i rolniczego, w najlepszym gatunku, na sposób zagranicznego, dostać można po cenie umiarkowanej. **Zajęcza № 4,**

Para wierzchowców

przyprowadzonych z Kaukazu karabachi i czerkies, do sprzedania w hotelu Saskim, u właściciela, Nowy-Świat 40. Chambres garnies 5. 263

Zawiadomienie.

Ważne dla pp. Stolarzy.

Z powodu znacznego nagromadzenia materjałów, w składzie drzewa, przy rogu ulic Nowolipie i Żelaznej, są do sprzedania hurtownie, dla braku miejsca wysortowane: deski i bale sosnowe, dębowe, jesionowe, lipowe, olszowe, brzozowe, osikowe, oraz dychty, jesionowe, jaworowe, dębowe i olszowe, **po cenach niżej kosztu.** 250

W folwarku Gostynki, od stacji kolei żelaznej Skierniewice wiorst 12 i od stacji Rogów 12 odległego, jest do sprzedania **32 sztuk wołów roboczych,** silnych i młodych. Adres przez Skierniewice. 181r

---

Do sprzedania:

karetka, bardzo lekka (amatorska), koń (ogier) 5-letni, kary, wysokiej rasy, wraz z uprzężą i liberją. Cena 1,300 rs. Obejrzeć można od godz. 9 do 3. Jasna 7, u stangreta Walentego. 214

WINA wielki transport

prawdziwego Kachetyńskiego, nadszedł do nowo-otworzonego składu, róg Saskiego placu i Królewskiej w domu № 5. Czasowa zaś sprzedaż takowego przy ul. Królewskiej domu № 3.—Osobom biorącym większą ilość odstępuje się stosowny rabat. 103

Izaak Kadżarduzów.

ACETERYN

wyniszczający **raz na zawsze**

Odciski i Brodawki,

wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza w Moskwie. W większych pudełkach rs. 1, w mniejszych po k. 60. Skład główny i detaliczny w Magazynie **Winiarskiego,** Nowy-Świat № 62, oraz w składach materjałów aptecznych i w aptekach. 15R

WSPÓLNIK z kapitałem rs. 5,000 żądanym jest do fabryki pierwszej w kraju. Oferty pod lit. Z. B. przyjmuje agencja ogł. pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 197R

Główna sprzedaż

Pierzy

w różnych gatunkach, oraz PUCHU gęsiego, łabędziego i edredonowego, tanio. Długa 16, wprost cerkwi. 217

Zawiadomienie.

Aleksander Jałoszyński,

restaurator przyjmuje wyłącznie do domów prywatnych w mieście i na prowincji, wszelkie obstalunki na **uczty weselne i inne zebrania.** Wiadomość w handlu pp. Braci Wróbel, Krakowskie-Przedmieście **№ 1,** obok kościoła S-go Krzyża. 263

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Zakład Jubilerski, od 7-miu lat egzystujący na Tamce, przeniosłem pod № 6, Krakowskie-Przedmieście, w prawej oficynie, na dole, gdzie przyjmuję obstalunki i reperacje złotych i srebrnych wyrobów, oraz srebrzę, pozłacam, galwanicznie i przez ogień, z czem polecam się łaskawym względom Szanownych Państwa.

175 Jubiler **L. J. Wędziszewski.**

Fabryka Piór strusich i fantazyjnych,

F. GLIWIC,

poleca na

KARNAWAŁ

Garnitury balowe, we wszystkich nowych kolorach, **Ptaki, Kolibry, Egretty sznelowe, Wachlarze,** genre-antique, jak niemniej **Kwiaty Paryzkie** z pierwszorzędnych fabryk, **Garnitury ślubne, Bukiety ręczne,** układ orygiualny, ceny przystępne. **NOWOŚĆ!! Plumaże Marabout** we wszystkich kolorach do balowych tualet.

192R

Władysława Koniecznego,

czeladnika krawieckiego, rodem z Sulmierzyc (Wielkie Księztwo Poznańskie, powiat Oddalanowski), zapytuję niniejszem o podanie miejsca pobytu swego, w celu uregulowania sprawy majątkowej. Władysław Konieczny opuścił Niemcy w r. 1863.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, lub też Sąd Okręgowy w Oddalanowce w W. Ks. Poznańskiem. 149 R

Józef Fibak, Kurator.

Jest do sprzedania

D O M,

położony w pierwszorzędnym i handlowym punkcie miasta, z największą starannością zbudowany i utrzymany, ze wszelkiemi możliwemi wygodami, przynoszący czystego dochodu 18,300 rs. Warunki kupna nader dogodne.—Wiadomość w Kancelarji Adwokata, Długa № 17, mieszkania 4. 208 R

WŁOSZKA

udziela lekcje tak zbiorowo u siebie po 5 rs. miesięcznie za 3 godziny tygodniowo, jak i oddzielnie po 2 rs. godzina. Wiadomość bezpłatna w Biurze Nauczycielskiem Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 186R

Odciski, Brodawki, Odtwardnienie

wygubić można w krótkim czasie, bezboleśnie przez pendzlowanie „Płynem na Odciski," wynalazku aptekarza Radlauera w Poznaniu, który także wyrabia „Essencję Sosnową".— Cena za płyn 60 k., za Essencję 75 k.—Skład Główny w Warszawie, w Perfumerji Aleksandra Koch, Krakowskie-Przedmieście № 83. 64r

---

Para WAŁACHÓW

karecianych, znakomicie ujeżdżonych, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Mokotowska 18, u stangreta Andrzeja. 232

Bakalijne i Kolonjalne towary.

Pestki, rodzenki, migdały i t. p. otrzymane w większej ilości z miejsca pochodzenia, sprzedają się hurtownie po cenach niskich.

Kantor transportowy B-ci D. i W. Tutinowych i S-ki, Nalewki № 9 w Warszawie. 266

W mieście gubernjalnem **PIOTRKOWIE**, jest do sprzedania

DOM MUROWANY

piętrowy z facjatkami, blachą kryty, z oficyną, stajniami, wozownią, szopą, studnią w podwórzu, zwany hotelem Krakowskim, pod № 46. Dom ten położony jest w pięknem miejscu, którego dwa fronty boczne wychodzą na dwie ulice prowadzące do stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, a front główny na obszerny plac przy kościele po-Bernardyńskim. Oprócz tego jest jeszcze w dziedzińcu miejsce na postawienie frontowej oficyny, z której znaczny dochód otrzymać można, zwłaszcza, że lokale w Piotrkowie skutkiem szybkiego wzrostu miasta i ludności, coraz są droższe. Wspomniony wyżej dom nie ma żadnej pożyczki skarbowej, ani żadnych długów. — Wiadomość o cenie, jak również o szczegółach kupna, powziąć można u właściciela tegoż domu, zwanego hotelem Krakowskim № 46. 233

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“

(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

W dobrach Woronkowce
Tadeusza Dorożyńskiego,

Poczynając od 1 Lutego 1884 roku, stanowić będą ogiery:

Paganini, po King-of-Kent, czystej krwi angielskiej, wyprowadzony z Anglji, gdzie potomstwo jego odznaczało się na wyścigach, po rs. **200 od klaczy** czystej krwi angielskiej i po rs. 100 od klaczy pół krwi.

Princ-Regent, po Royal-Oak, pół krwi angielskiej, po 25 rs. od klaczy.

Prócz tego po rs. 5 od każdej klaczy na stajnię.

Woronkowce odległe od stacji dr. żel. Kijowsko-Brzeskiej Szepetówki o wiorst 50; od stacji zaś dr. żel. Odesko-Wołoczyskiej Płoskurowa o wiorst 30.

Adres pocztowy przez Stary-Konstantynów, gub. Wołyńskiej, w **Woronkowcach Zarząd Stada.** 85R

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATAR
KATAR Płuc i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY PŁUCNE,** Astma

Wyleczenie szybkie i niezawodne przez użycie

KROPEL LIWONIENSKICH
(GOUTTES LIVONIENNES)

TROUETTE-PERRET

Składających się z Kreozotu bukowego, Smoły Norwegskiej i Bąlsamu Tolutanskiego

Przetwór ten, leczący niezawodnie wszystkie **choroby dróg oddechowych,** zalecanym jest przez znakomitych lekarzy jako jedyny skuteczny środek w tych chorobach; on jeden nie tylko nie obciąża żołądka, ale go wzmacnia, uzdrawia, pobudzając przytem apetyt. W przypadkach chorób, nawet najuporczywszych, dla osiągnięcia dobrego skutku wystarcza użycie dwóch kropel, rano i wieczorem.

Skład główny : TROUETTE-PERRET, 165, rue Saint-Antoine, w PARYŻU jak również we wszystkich głównych aptekach. — Dla uniknienia fałszerstw należy uważać na stempel Państwa Francuskiego znajdujący się na każdej flaszce.

Warszawska Fabryka
MAKARONÓW
L. KRZYMUSKIEGO,
Ogrodowa Nr 5.

Ma zaszczyt zawiadomić pp. handlujących i konsumentów, iż wyroby jej znacznie przewyższają swą dobrocią wszelkie przywozowe i zagraniczne, a przygotowując je z wzorową czystością, z najlepszej mąki i jaj, śmiało rekomendować może ich dobroć świeżość i cenę. Wyroby zaś często napotykane w handlu ze smakiem kwasu, mydła i dziegciu, sprzedawane za wyrób Warszawski, są produktem przywozowym i za taki fabryka nie poręcza. Makarony Warszawskiej fabryki są do nabycia dla pp. Kupców, w samej fabryce jakoteż w firmach:

pp. **Szternberg i Synowie,** ul. Ptasia.	pp. **Boye,** Nowy-Świat.
Dobrycz i S-ka, Senatorska.	**Syndyk,** Graniczna.
Gleichgewich, Żelazna-Brama.	**Przeździecki,** plac św. Aleksandra.
Kuźmin, Zimna.	**Krupecki,** Leszno.
Stow. „Merkury.“	**Piątkowski,** Hoża i Stare-Miasto.
Marszałkowicz, Przejazd.	**Langner,** Nowo-Senatorska.
Tugendrajcht, Żelazna-Brama.	**Voigt,** Bielańska.
Simon, Marszałkowska.	**Kriukow,** Stare-Miasto.
Skorykow, Hoża.	**Emilja,** Marszałkowska. 178R

I we wszystkich innych znaczniejszych renomowanych handlach Warszawy i prowincji.

HEMORRHOÏDY

Bezzwłoczne uśmierzenie bolu i radykalne wyleczenie w przeciągu kilku dni następuje przez używanie **PIGUŁEK i POMMADY SCORDIUM** Doktora **LEBEL André, 8, rue d'Enghien, PARIS.**

W Warszawie skład w aptekach.

Nowo-otworzona w dniu 22 Stycznia r. b.

w HOTELU KRAKOWSKIM
(ulica Bielańska).

RESTAURACJA

Wydaje **Śniadania i Kolacje á la carte.** OBIADY zaś od godziny 1 do 5 po południu, po kop. **75**; od 4 do 7, po rs. **1** kop. **50.**

Piwnica zaopatrzona w wyborowe wina i napoje.

Przyjmują się też obstalunki na większe uczty i uroczystości.

Salony i oddzielne gabinety urządzone z komfortem.

Mam nadzieję, że przychylna opinja, jaką sobie już zjednałem w Warszawie, będzie nadal drogą do względów Szanownych Gości, tak przybywających z prowincji, jako też i miejscowych. 214R **Stanisław Krzyżanowski.**

Główny Skład Tabaczny
M. MAJERA ROSENSTRAUCHA,

egzystujący od r. 1869 na Grzybowie pod № 14, z d. 20 Stycznia 1884 r.

powiększonym i przeniesionym

został po tejże stronie Grzybowa, pod № 1, ulica Graniczna do domu p. Prywesa, wprost ulicy Królewskiej, — zaopatrzony w wielki wybór

Papierosów, Cygar, Tytoniu i Tabaki

najsławniejszych **fabryk Cesarstwa** i **Królestwa,** poleca się łaskawie i przyrzeka **pod każdym względem zadowolnić Szan. Publiczność.** 193R

Magistrat miasta Warszawy.

Ma honor prosić pp. właścicieli domów, którzyby się zgodzili wynająć w swoich domach od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., lokale na kancelarje cyrkułów policyjnych: Sobornego, Bielańskiego i Jerozolimskiego, oraz dla służby policyjnej pomienionych cyrkułów, ażeby przedstawili Magistratowi deklaracje, za jaką cenę mogli by wynająć od 40 do 60 pokoi na użytek każdego z pomienionych cyrkułów.

Deklaracje będą przyjmowane do dnia 1 (13) Lutego r. b.

P. o. Prezydenta Jenerał-Lejtnant **Starynkiewicz.**

211 Naczelnik Kancelarji **K. Wiemann.**



SIMON i STECKI
Dostawcy Dworu Jego Cesarsko-Królewsk. Mości

mają honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż

przy ulicy ELEKTORALNEJ Nr 5, w domu p. Bersona, wprost Banku, otworzyli

II-gą FILJĘ
SKŁADU WIN, DELIKATESÓW,
oraz Towarów Kolonjalnych,

Filja zaopatrzoną została w wielki wybór wszelkich **Win, Delikatesów i Towarów kolonjalnych,** na równi z dotychczasowemi składami naszemi w **równej dobroci i po tych samych cenach.** Mamy nadzieję, iż nowa Filja nasza zaszczyconą będzie takiem samem zaufaniem Szanownej Publiczności, jakiem oddawna cieszą się dotychczasowe Składy nasze.

183R **SIMON i STECKI.**

OLIWA NICEJSKA,
Octy stołowe i Essencja Octowa Frankfurtska,

znajdują się w znacznych zapasach w

Składach Materjałów Aptecznych 2916R
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5 obok kościoła PP. Kanoniczek | i **ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy Świętokrzyzką i Rysią,

Ceny przystępne,—Towar wyborowy.

UWAGA.
Skład Tabaczny Józefa Rawskiego, Długa Nr 17,

poleca znaczny zapas wyrobów tabacznych z fabryk ryskich KROSSA, BERGWITZA, A. L'ESPERANCE z Petersburga, TOEPFFERA z Dorpatu i wielu innych, hurtowo i detalicznie z ustępstwem znacznego rabatu. 267

Ze wsi Masło, Półgęski, 257

Drób, Konfitury, Konserwy, Soki i Galarety. Marszałkowska № 65, w podwórzu na dole.

Ważna wiadomość.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, jako tapicer meblowy, przyjechawszy z zagranicy, przyjmuję wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa i wykonywam takowe na miejscu lub też u siebie w domu, po cenie nader przystępnej, ulica Aleksandrja № 15, stróż wskaże. 254

Szparagi świeże
poleca HANDEL 123r
Braci WRÓBEL,

Salon obszerny

razem z mieszkaniem poszukuje się w środku miasta, na partarze, lub 1-m piętrze w oficynie do odprawiania nabożeństwa dla ewangelicko-baptistowskich wyznawców, może da się urządzić z jakiego warsztatu lub składu. Oferty proszę składać: kaznodziei **Fufal,** ul. Nowolipie № 54. 170

Kawiarnia

do sprzedania, za bardzo przystępną cenę.— Wązka Freta № 32. 260

Ukończony Realista,
znający dokładnie rysunek techniczny, wprawny w kopjowaniu planów, szuka natychmiastowego zajęcia w Warszawie, lub gdziekolwiek na prowincji. Oferty dla M. G., przyjmuje Kantor Kurjera. 248

Do wypuszczenia w dzierżawę Browar Piwa Bawarskiego, bardzo dobrze nowo-urządzony, ze wszystkiemi potrzebnemi utensyljami, w okolicy bardzo ludnej, zamożnej, fabrycznej, pod miastem gubernjalnem, o 4 wiorsty odległem w pośród innych 3-ch miast, i 2-ch dużych fabryk.—Wiadomość: ulica Bracka № 4, mieszkania 3. 243



Hurtowa i detaliczna
sprzedaż
Kanarków

obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie, jak i wieczorem przy świetle, można je nabyć po cenach umiarkowanych. Hotel Paryzki № 75

Sondermann,
265 **Ptasznik z gór Harcu.**

Lekcje Tańców

udzielam u siebie. Nowo-zapisujące się osoby, winny mieć rekomendacje, oprócz studentów uniwersytetu i uczniów gimnazjum, od których nie wymaga się takowej.
Twarda № 10, wprost Marjańskiej.
200 Nauczyciel Tańca **W. Porzycki.**

Kołdry od rs. 5½.
Kołdry sławuckie i angorowe
Pleedy i Chustki.
Plusze czarne i kolorowe.
Flanelki i Korciki.
WIELKI WYBÓR
Materjałów na okrycia damskie
poleca
Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA,
ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 14R

Nauka i wychowanie.

Sprzedaż deseni do koronek, oraz lekcje koronek. Wspólna 21, mieszk. 19, lub też Wierzbowa, sklep Roszkowskiej. 1052

Nauczycielka niemka, pedagogicznie wykształcona, poszukuje lekcyj. Porozumieć się można codziennie do 12 w południe. Ordynacka, dom Siostr Miłosierdzia wprost cyrku.

Uczeń 5 klasy, filolog, poszukuje korepetycyj za wynagrodzenie lub stół i mieszkanie. Wiadomość u Sikorskiego, ul. Nowolipie № 16. 214

Francuzka przybyła z Paryża, z wykształceniem, zaraz do umieszczenia. Wiadomość: Nowy-Swiat 40, mieszkania 14. 1172

Francuzka młoda z dyplomem poszukuje lekcyj w porannych godzinach, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadom. w kantorze nauczycielskim Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 1194

Nauczycielka muzyki z patentem Instytutu muzycznego, poszukuje lekcyj. Sosnowa 5, mieszkania 25, zastać można od godziny 5 po południu. 1007

Instytutka z pierwszorzędnym patentem, świadectwem przebycia praktyki pedagogicznej, jako pepinierka, oraz świadectwem ze specjalnego egzaminu z matematyki w gimnazjum, przygotowuje do instytutu, gimnazjum i prywatnych zakładów naukowych.— Przyjmuje od g. 4—8 po południu. Adres: Ciepła № 8, mieszkania 6. 210

Student uniwersytetu, medalista, udziela lekcyj i korepetycyj. Pańska 24, m. 4. 165

Bony niemki z wszelką kwalifikacją rekomenduje Alfred Jerzy Waliczek. Poznań.

Francuzka pragnie dawać lekcje konwersacji. Adres ul. Marszałkowska № 48, mieszkania 10. 1056

Biuro kaucjonowane, Załęska. Niecała 4. Potrzebna niemka z krawieczyzną i druga ze znajomością metody Freblowskiej. 1228

Poszukuje się panienki (izraelitki), władającej jęz. polskim i niemieckim, do dwojga dzieci. Wiadomość między 12-tą a 2-gą godziną, na Muranowskiej № 38, m. № 16.

Dla wydoskonalenia się w języku rosyjskim, poszukuje się lekcyj u studenta wydz. praw. lub fil. (rosjanina). Oferty proszę złożyć w kantorze pod № 975. 1329

Młoda rodowita francuzka, z gruntowną znajomością języka, poszukuje lekcyj na godziny lub konwersacji. Włodzimierska № 1, mieszk. 22, od 2 do 3½. 1324

Student uniwersytetu podejmuje się przygotować w krótkim czasie uczniów gimnazjum do umiejętnego pisania ćwiczeń rosyjskich. Nowolipki № 15, m. 4, od g. 3—5.

Włoszka tylko co przybyła, znająca również i język francuzki, poszukuje demiplace, u jakiej zacnej rodziny. Adresy prosi nadsyłać do biura ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. B. M. 239

Francuzka z metodą szybkiego nauczania swego języka szuka lekcyj. Adresy proszę składać w dystrybucji. Podwal № 6. 1315

Potrzebny jest niemczyk albo niemeczka, do rozmowy i zabawy przez parę godzin dziennie z małym chłopczykiem, który już mówi po niemiecku. Zgłaszać się do fotografji Nowaczyńskiej. Nowy-Swiat 25. 1310

Potrzebna jest niemka do dzieci i któraby znała język francuzki. Wiadomość: ulica Elektoralna № 17, mieszkania 4. 1316

Bona niemka potrzebna zaraz ze świadectwami. Aleja Jerozolimska № 28, m. 12.

Muzyki uczy osoba znająca ja gruntownie, na własnym dobrym fortepianie, po 4 rs. 12 lekcyj, na mieście zaś po 5 rs. Chmielna № 19, mieszkania 7. 232

Zaraz potrzebna jest angielka posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę. Wiadomość u p. Cieślińskiej № 17 ul. Bielańska.

Potrzebna bona niemka znająca krawieczyznę. Wołyńska № 11 nowy. 1327

Posady i prace.

Potrzebny jest pomocnik i praktykant miernictwa na prowincję. Wiadomość: ul. Ogrodowa № 5, mieszkania 23. 1049

Potrzebni są czeladzie introligatorscy. Ul. Nowolipki № 3. 1188

Potrzebne są zaraz panny do znaczenia bielizny atłaskiem. Elektoralna 17, m. 7.

Potrzebna jest osoba do prania i wykończania koronek. Wiadomość: plac Krasińskich, domu № 3, pod filarami na 2 piętrze, mieszkania №. 9. 1225

Nadrabianie pończoch po kop. 30 przyjmuje fabryka, przy ulicy Zgoda № 1. 1212

Potrzebne są maszynistki do bielizny, podręczne i do dziurek, mogą brać do domu. Twarda 49, mieszkania 7. 1237

Osoba młoda, dobrze wychowana, z prowincji, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej lub innego stosownego dla siebie zajęcia. Wiejska № 16, stróż wskaże. 213

Uczeń potrzebny jest do apteki Müllera w Łodzi. 1027

Człowiek wykształcony z rekomendacjami, poszukuje w której z fabryk posady buchhaltera lub t. p. Wiadomość u p. J. Gajewskiego kupca, Bednarska 7. 206

Młoda panienka znająca wykończanie pończoch maszynowych, poszukuje pomieszczenia za pracę. Mieszka: Złota № 9a, mieszkania 11. 1141

Młody człowiek piszący po polsku, rusku, niemiecku, prosi zajęcia. Nowe-Miasto 5, mieszkania 21. 1152

Stróż domu który od lat kilku pełni te obowiązki, poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go Marca, posiada chlubne świadectwa i rekomendacje. Adres: ulica Marszałkowska № 17A, do stróża. 151

Potrzebna do towarzystwa osoba nie młoda, dobrego domu, znająca krój i szycie, ruski język i pismo, oraz niemiecki język. Można się widzieć od godziny 11 z rana do 12. Instytutowa domu № 6, m. 1. 1181

Potrzebna sklepowa z kaucją. Wiadomość: Nowo-Wielka 5, w piekarni. 1171

Zecer może znaleźć zajęcie z życiem, mieszkaniem i pensją. Miodowa 3, w drukarni.

Maszynistki do bielizny i dziurek potrzebne. Leszno № 36, mieszkania 11. 225

Uczeń aptekarski obeznany z fachem, znajdzie pomieszczenie za wynagrodzeniem w aptece W. Wilamowskiego w Tomaszowie guber. Piotrkowskiej. 1249

Panienka dobrze znająca się na maszynie Singera, potrzebna. Grzybowska 48. Fabryka gorsetów. 1250

Czeladnik lakierniczy potrzebny. Marjańska 2 bez litery. 1281

Uczeń może znaleźć miejsce w składzie materjałów piśmiennych. Wiadomość proszę złożyć w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. M. P. 227

Panna uzdolniona w krawieczyznie, poszukuje miejsca do prywatnego domu. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 1303

Rs. 100 za wyrobienie posady buchhaltera, magazyniera, rządcy i t. p. Marszałkowska № 4, mieszkania 8. 1331

Potrzebna szwaczka, rodowita niemka, znająca także i krój. Chmielna № 4, mieszkanie sędziego mirowego. 1326

Potrzebne są zaraz panny do krawieczyzny. Widok № 11, mieszk. 9. 1341

Potrzebne są panny do upinania spódnic i podręczne. Ulica Marjańska № 2 lit. a, mieszkania 6. 1297

Osoba młoda, przyjezdna, z dobremi świadectwami, szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca zarządzającej domem lub młodszej. Ulica Hoża 5, mieszkania 23. 236

Osoba w średnim wieku, wdowa, znająca się na kuchni, umiejąca szyć, prać, poszukuje miejsca za gospodynię na prowincję do księdza lub do pojedyńczej osoby. Ulica Piwna № 33/101. 1337

Zaraz jest potrzebny zdolny dobrej konduity subjekt do składu win. Kaucja w sumie rs. 500 wymagalna. Przyzwoite wynagrodzenie zapewnia się. Wiadomość do godziny 9 rano, Miodowa № 14, m. 10. 1332

Pszczolarz i ogrodnik z rekomendacją, mający kilkanaście lat praktyki, obeznany z wszystkiemi dotąd systemami, może prowadzić pszczelnictwo, nawet na największą skalę, poszukuje odpowiedniego miejsca: w Królestwie lub Cesarstwie. Osoby interesowane raczą łaskawie przesłać adresy do kantoru K. r Warsz. pod lit. J. W. 241

Inkasent potrzebny z kaucją w gotowiznie rs. 300. Oferty złożyć w hotelu Europejskim, u rządcy tegoż. 1354

Do fabryki potrzebny młody człowiek, znający rachunkowość, czynności kantorowe. Świadectwa wymagane. Oferty pod lit. W. P. przyjmuje kiosk, Nowy-Świat, róg Jerozolimskiej. 237

Potrzebny jest zaraz jeometrze pomocnik, umiejący bardzo ładnie pisać rondem. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 32, mieszkania 26, pomiędzy 3-ą a 4-tą. 234

Kupno i sprzedaż.

Futro męzkie, lisy ze skunksowym kołnierzem, prawie zupełnie nowe do sprzedania, za cenę przystępną. Wiadomość: Czysta № 4, stróż wskaże. 220

Skarpetki pończochy, kamasze bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki niciane, ruskie. Przyjmuje się szycie bielizny. Nowy-Świat 70, mieszkania 14. 20

Fortepiany: Irmlera z angielską mechaniką lipskiej fabryki, Hofera, Sejdlera system amerykański, drugi belgijski. Kupno, zamiana i reperacje. Nowy-Świat 46. 424

Kaszmiry czarne, parę sztuk do sprzedania i korty damskie, płótna najcieńsze i flanele białe, plusz ponsowy jedwabny, wstążki i różne drobiazgi, wszystko w najlepszych gatunkach, prawdziwe francuzkie. Krucza № 4, m. 6, w szybie szklannej. 922

Fortepiany używane: Kralla, A. Hofera, Schreibera, Ehrbara, Prombergera, Asta, do sprzedania. Krakowskie - Przedmieście № 32, wprst Królewskiej, u organisty Tarnowskiego. 554

Kupuję złoto, srebro. Ptasia № 4, m. 30, obok Zimnej. 930

Meble do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych. oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, umywalnie. Ulica Hoża № 15, u stolarza. 774

Fortepian od C do G, ze sztabą i szprejcami, do sprzedania za rs. 95. Ulica Długa № 5, mieszkania 22. 1137

Mebli garnitur mało używany i szeslong, za cenę nizką. Leszno № 15, u tapicera.

Maszyny nowe pięknie szyjące, Whelera i Wilson'a, za rs. 30 i Singera za rs. 45, są do sprzedania. Leszno № 36, m. 9. 1074

Szczeniaki czystej rasy neufundlandy, rzadkiej piękności, są do sprzedania. Nowolipki № 3, u stróża. 1189

Fuzja dubeltówka, systemu Lankastra, tanio do sprzedania. Można widzieć od godziny 3 do 6 po południu. Mazowiecka 11, mieszkania 4. 1232

Do zbycia niżej kosztu garnitur tumakowy i szopy męzkie, tuzin damskich koszul i kredens dębowy. — Tamże potrzebną jest panna do znaczenia bielizny. Ulica Krucza № 19, mieszk. 11. 1217

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania, garnitur mebli zagranicznej roboty, orzechowy, bardzo mocny, fasonem fotelikowym, składający się: z kanapy, stołu, 2 foteli i 6 krzeseł krytych amarantowym wełnianym rypsem, za ostateczną cenę rs. 100. Ul. Zielna № 20, mieszk. 21. 1207

Do sprzedania z powodu rozbiórki drzwi i okna z okuciem, futrynami i bez, piece i t. p. Ulica Dobra № 1. 1183

Garnitur mebli francuzkich jest do sprzedania nie drogo. Ulica Hoża № domu 11, mieszkania 10. 1202

Do sprzedania suknia ślubna biała atłasowa. Śliska № 42, od godz. 12—7, stróż wskaże. 1213

Fortepian Małeckiego, najnowszej konstrukcji, z medalami, prawie nowy, cena praktyczna. Miodowa № 3, od frontu 17. 1185

Fortepian 6 oktaw, w dobrym stanie, do sprzedania tanio. Bednarska № 3, m. 25.

Bardzo tanio do sprzedania, garnitur mebli salonowych, lustra, garnitur cały kryty, bufet dębowy, dwanaście krzeseł, stół wielki, stolik samowarowy, zegar, tremo, łóżka paryzkie, tualeta, umywalnia, szafy wielkie, szafy małe, sofka turecka, biurko czarno rzeźbione z krzesełkiem, biuro wielkie dębowe, stoliki do kart, stoliki okrągłe, pult do skrzypców, taboret szrubowy, słupy czarno rzeźbione, kandelabry siedmio-ramienne, firanki, rolety, wieszadło, lampy, świeczniki ścienne i żyrandol. Zielna 12a, stróż wskaże.

Żyrandol salonowy, świeczniki ścienne do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 534

Meble do sprzedania: garnitur szofejzowy atłasem kryty, krzesełka czarne fantazyjne, stolik i konsolki, szeslonżek budnarowy damski jedwabny, otomana, duża otwierana, biureczko damskie misternej roboty, lustra czarne, tualeta, szafy, para łóżek, kredens i stół dębowy z bogatą rzeźbą, napoleonki, szeslong, portjery z kilku pokoi, firanki, fotel duży przed biurko i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, drugi dom od ulicy Chmielnej, stróż wskaże. 1076

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 898

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4. m. № 1, na 1-szem piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 710

Meble. Kompletne urządzenie z 6-ciu pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, tualeta, umywalnia, lustra złocone, trema, urządzenie jadalnego pokoju, pompadiurka utrechtem kryta, biurko i firanki do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 1325

Fortepian mahoniowy, krótki, w dobrym stanie, o 6½ oktawy, jest do sprzedania za rs. 150. Ulica Żelazna № 20c, 1-e piętro, mieszkania № 6. 1330

Skóra łosiowa jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod № 55. 1302

Z powodu wyjazdu sprzedaję fortepian, szafę rozbieraną, komodę i warsztat stolarski, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej № 23b, mieszkania 10. 1305

Fortepian używany z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Nowa-Praga, ul. Środkowa 44, dom Borowskiej, mieszk. 2. 1314

Łóżko francuzkie do sprzedania w składzie mebli Michalskiego, róg Chmielnej i Nowego-Światu. 1313

Psy rasy buldogi do sprzedania. Hoża № 26, mieszkania 1. 1307

Suknia kaszmirowa kremowa, atłasem i koronką ubrana, do sprzedania. Wiadomość: Bednarska № 7, mieszk. № 25, od godziny 4 po południu codziennie. 1357

Do sprzedania dołman biały, nowy, suknia niebieska atłasowa, wieczorowa, czarny atłasowy kostjum, stolik do kart używany. Ogrodowa № 21, mieszk. 1. 1320

Ogier kary stadny, pół krwi angielskiej, lat 8, do sprzedania. Wiadomość na miejscu u stangreta Józefa Kasperka, upoważnionego do sprzedaży i odbioru pieniędzy. Krakowskie-Przedmieście 30, pałac hrabiego Potockiego. 1301

Meble bardzo gustowne z 5 pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, firanki, rolety, olejodruki, lampy, dywany, regulator, za przystępną cenę. Twarda № 6, w pałacyku, mieszk. 41. 1348

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Sklep spożywczy do odstąpienia w każdym czasie, z obszernem suchem wygodnem mieszkaniem. Marjańska № 2B. 1144

Sklep spożywczy, fortepian, maszyna Wilsona i meble do sprzedania, róg Marszałkowskiej, w Alei Jerozolimskiej № 38. 1120

Sklepik wiktuałów z pokoikiem jest do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Piwna 13.

Sklepik dystrybucyjno-wiktuałowy do sprzedania. Ulica Żelazna № 17. 1060

Rs. 3,000 potrzeba na pewną hypotekę 2 numer. Królewska 43. Zawadzki. 1174

Rs. 5,000 jest do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości w Warszawie. Wiadomość: Marjensztadt № 3, mieszk. № 2. 1165

Sklepik wiktuałów z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: róg ulicy Białej i Chłodnej № 2. 721

Potrzebna dostawa 500 kóp półcalówek sosnowych, rocznie. Oferty z ceną nadesłać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. D. K. 500. 189

Do sprzedania dom murowany 2-piętrowy, z 3-piętrową oficyną, z placem pod budowę, za 40.000 rs. Wiadomość u F. Jeziorańskiego, Chmielna 64c. 779

Kolonja przy stacji Grodzisk z dwóch domów oddzielnych, zabudowań gospodarczych, ogrodu i placu przy tychże, składająca się, jest zaraz do sprzedaży pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u Sekretarza Sądu Gminnego w Grodzisku, lub w Warszawie, w handlu p. Rynkowskiego, Marszałkowska 18. 1108

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 80, z powodu wyjazdu, za rogatką Powązkowską. Ulica Burakowska № 5/25. 1178

Potrzeba rs. 200 do spłacania w ratach miesięcznych po 25 rs. Gwarancja najpewniejsza. Wiadomość: Pawia № 21, u właściciela domu. 1261

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 9. 1353

Sklep na pryncypalnej ulicy, komorne rs. 350 rocznie, z towarem lub bez, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 25. Zurabow.

Rubli 5,000 kto wypożyczy, na pewną hypotekę domu, ten oprócz procentu otrzyma posadę rządcy tegoż domu, z pensją rs. 500 rocznie i mieszkanie. Wiadomość: ulica Wielka № 6, mieszk. № 1, od 9 do 11 rano i od 4 do 6 po południu. 1318

Kapitały: 30,000, 15,000 i 5,000 rs., zaraz do wypożyczenia, na hypoteki domów, jak i majątków ziemskich. Wiadomość pod № 15, ulica Solna, lokalu № 4. 1338

Ktoby miał folwark w okolicy Łodzi: Pabjanic, Tuszyna lub Rokicin, a zechciał go zamienić na folwark w okolicy Gorzkowic, niech się zgłosi do zarządu cukrowni w Rudzie Pabjanickiej. Folwark ma być 6 do 12 włók. 1349

Szopa drewniana, przeszło czterdzieści łokci długa, tekturą kryta w połowie ze ścianami dubeltowemi w dobrym stanie, zdatna na warsztat lub mieszkanie, do sprzedania za przystępną cenę. Wiad: Tamka № 6, na drugiem piętrze, u Popieleskiego.

Do nabycia 3 interesa: łaźnia za 15,000 rs., dom murowany z remizą, 12 koni 9,000 rs., bawarja z szynkiem za 2,000 rs. Wiadomość bliższa: ulica Długa № 5, w sklepie pierników od Podwala, u Podsiadłowskiego. 1312

Zaraz do odstąpienia sklep spożywczy. Ul. Leszno № 45. 1347

Odstępuję zaraz kawiarnię z restauracją. Ulica Chłodna № 48. 1345

Majątek pod Warszawą przeszło 30 włók mający, z przyczyn nieprzewidzianych natychmiast do sprzedania. Bliższa wiadomość: Wielka 6, mieszkania 1, od godziny 9 do 11 rano i od 5—6 po poł. każdodziennie.

Majątek włók 20, gleba dobra, w gubernji Radomskiej, bez długów, do zamiany lub długoletniego wydzierżawienia, czy na dom lub sumę. Ulica Dobra № 39 od Zjazdu, u hrabiego Łubieńskiego. 1304

Kawiarnia z urządzeniem do odstąpienia za rs. 200. Wiadomość w kiosku: róg ulicy Długiej i Bielańskiej. 1311

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Biała № 2. 1309

Rs. 15.000 do wypożyczenia częściowo na nieruchomości warszawskie. Wiadomość u adwokata Okolskiego, Długa 20. 1300

Lokale.

Do wynajęcia każdego czasu sklep z mieszkaniem i piwnicą, za rs. 150 rocznie.— Wiadomość: ulica Łucka № 14, u właściciela.

Pokój duży umeblowany, z opałem, jest zaraz do wynajęcia. Leszno № 2, wprost Rymarskiej, 1-e piętro, wiadomość u stróża.

Do wynajęcia pokoje umeblowane. Plac Krasiński № 3. 1344

Apartament z 7-u pokoi, z wszelkim komfortem urządzony, na 1-m piętrze lub 2-m, do wynajęcia od 1 Kwietnia lub 1 Lipca 1884 r. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu. Bliższa wiadomość w tymże domu u właściciela. 1206

Do wynajęcia każdego czasu pokój kawalerski umeblowany. Ulica Nowy-Świat № 39, mieszkania № 27. 1198

Do wynajęcia zaraz pokój, z osobnem wejściem i salon z sypialnią. Mazowiecka № 1, mieszk. 4. 1236

Pokój osobny do odnajęcia z opałem i meblami, przy ulicy Marszałkowskiej, domu № 8c, mieszkania 17. 1229

Lokal z 20 kilku pokoi frontowych z wszelkiemi wygodami, odpowiedni na zakład naukowy, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Świata. Bliższa informacja u właściciela w tymże domu. 1205

Obora z mieszkaniem obok, zaraz do najęcia. Ulica Zakroczymska № 9/1860, wiadomość u gospodarza. 1317

Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje obszerne, na 1-m piętrze od frontu. Danielewiczowska № 2, mieszkania 6. 1306

Apartament 1-go piętra w domu № 56 na Marszałkowskiej, obok hotelu Francuzkiego, (dawniej Maringe), to jest: 8 pokoi, z 2-ma balkonami, galerją, przedpokojem, pasażem, łazienką, kuchnią, pralnią, 2 piwnicami, zlewami, gazem etc., do wynajęcia od Wielkiej Nocy lub Ś-go Jana, za rs. 1,500. Wiadomość na miejscu. 238

Kto ma rs. 1,000, otrzyma dobry procent, mieszkanie z kuchnią. Chmielna 1, mieszkania 26. 235

Doniesienia rozmaita.

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwu oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Świat № 70, mieszkania № 14.

J. Mławski, Solna 18. Realizuje, nabywa wszelkie należności pieniężne, sprawy sądowe, egzekucje wyroków prowadzi własnym kosztem. Przyjmuje od g. 8—10 i od 2—6 po południu. 55

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Bether. Marszałkowska 65.— Tamże potrzebny jest uczeń. 1168

Obiady prywatne dla kilku osób. Nowy-Świat № 68, mieszkania 10. 1264

Pianista znany z gry fortepianowej, przyjmuje zamówienia na wieczory i wesela tańcujące sam lub w duecie. Wiadomość: ulica Piekarska № 10, 3-e piętro, mieszkania 10, u pana Zielińskiego. — Z szacunkiem Michał Gurecki. 792

Ktoby chciał dla braku miejsca umieścić fortepian lub pianino bez wynagrodzenia, u porządnej, bezdzietnej osoby, niech się zgłosi na Chłodną 8, mieszk. 16. 222

Kupuję!!! kwity lombardowe, złoto, srebro, na dogodnych warunkach. Nowolipki 26, mieszkania 16. 216

Obiady prywatne po kop. 50. Chmielna № 4, stróż wskaże. 1179

Lekcje kroju metodą pani G. Schéfer, przyjętą w szkołach rządowych żeńskich we Francji, jako najdokładniejszą i najtańszą; po odbytych studjach w Paryżu, udzielam z praktyką szycia na przystępnych warunkach. Przyjmuję roboty, w zakresie ubiorów damskich i dziecinnych B. W. — Orla № 8, mieszkania 5. 1321

U akuszerki O. Gumińskiej jest pokój osobny z wszelkiemi wygodami dla osób spodziewających się słabości. Szpitalna № 2.

Kobieta życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Aleje Jerozolimskie, we wsi Ochota, dom Liwińskiego № 9. 1299

Ktoby sobie życzył oddać dziecko na garnuszek, od lat 2 do 7, może takowe ulokować, za umiarkowanem wynagrodzeniem, pod prawdziwą macierzyńską opiekę. Ulica Piękna № 50, mieszk. 21, u Nowickich. 233

Młoda mężatka z dobrego domu, zamieszkała na prowincji, życzy sobie wziąć dziecko do piersi za stosownem wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej № 9, mieszkania 19, stróż wskaże. 960

Mamka wiejska, bez długu u akuszerki. Leszno 24, tamże przyjmuje osoby na słabość za nizką cenę. 1335

Mamka przybyła ze wsi, wiejska, z młodym pokarmem, bez długu. Bednarska 15, mieszkania 21. 1340

Mamki wiejskie i miejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 1234

Mamka z 3-miesięcznym pokarmem jest u akuszerki. Elektoralna 10. 1346

Mamki ze świeżym pokarmem są do umieszczenia u akuszerki. Żelazna 25. 1343

Mamki są do umieszczenia u akuszerki.— Ulica Biała № 1. 1167

Zgubiono podczas wczorajszej burzy wieczorowej na rogu Mazowieckiej i Królewskiej, kaftan granatowy z koronkami. Łaskawy znalazca raczy oddać w hotelu Saskim pod № 113, za nagrodą rs. 5. 1361

Zgubiono w czwartek dnia 24 Stycznia w kościele po-Wizytkowskim lub wychodząc dużą czarną koronkową chustkę. Znalazca za nagrodą oddać raczy na ulicę Nowogrodzką № domu 23 a mieszk. 7. 1-e piętro. 1322

Pies ceter czarny zaginął, proszę odprowadzić za nagrodą. Pańska № 4, stróż wskaże.

25 rub. nagrody otrzyma, kto odprowadzi, lub da znać Boręckiemu na Krakowskiem-Przedmieściu (pod filarami resursy obywatelskiej skład win), o pobycie wyżlicy czarnej podpalanej, wysmukłej, zaginionej 20 Stycznia. 1351

Wyżeł jasny bardzo tanio do sprzedania. Pawia № 38, mieszkania 1. 1336

Wyżeł biały, żółte łaty, plac bez sierści na boku, zaginął 13 Stycznia. Łaskawy znalazca odprowadzi za nagrodą. Krakowskie-Przedmieście № 407/1, mieszk. 19.—Kozłowska. 1218

W poniedziałek wieczorem wybiegł z domu № 5a, przy ulicy Jerozolimskiej pies, z gatunku mopsów. Odprowadzający go pod № mieszkania 2 w tymże domu, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie. 1328

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.
Łukaszyk B., dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Karpiński, Elektoralna 35, wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.
Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.
Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.
Fekker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny, Krak.-Przedmieście 38.

CUKIERNIE.
Kwieciński E. Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.
Kulikowska Kasylda. Elektoralna 7.

DYWANÓW (składy).
P. Giełżyński. Marszałk. 65 (Skład w podw.)

GALANTERJA.
Blumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Roezlera
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).
Czarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).
Haeble Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.
Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

JUBILERZY.
Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 1.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KAPELUSZE (fabryki).
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KASY OGNIOTRWAŁE.
F. Wertheim & Co. Skład Nowozielna 42.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).
Bock A. & Csernák F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).
Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
Sienna 6a. Porady od 8—10½ r. i od 2—5 po poł.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).
Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.
Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).
Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
Globus P., Bielańska 5.
Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rahong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. cg. 1845.
Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).
Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.
Hackenberg & Legotke, wprost Reformatów

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).
Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.
Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

OPTYCY.
Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 3.

PIECE (fabryki).
Stalewscy A. E., (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.
Cohn & Leichtentritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).
Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potock.
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).
Haeble Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.
Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

RESTAURACJE.
Herkulanum, Kr.-Przedm., róg Bednarskiej.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkło.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZAPAŁKI.
Kozłowski T., Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.

ZEGARMISTRZE.
Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).
Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.

ŻELAZNE WYROBY (składy).
Straus A., Długa 39, filja Marszałk. 50a.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 13 (25) Января 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.